

STYCZEŃ '98

EXTASY

Cena 5,95 PLN

NUMER 1/98

ISSN 1233-734X INDEKS 330310

DOZWOLONE OD LAT 18

KAMILA



KĄŻDY MA
SWOJĄ CENĘ!

IRMA



NAJPIERW SEKS, POTEM ROZMOWA!

BEZ TABU
CO KOBIETY
LUBIĄ
NAJBARDZIEJ?!

HYDE PARK EXTASY
MEANDRY SEKSU

FABRYKA
ROZKOSZY

DZIEWCZYNA
Z ZASADAMI...

SZTUKA
PORZUCANIA
jak to robić?

SABINA



SABINA
SABINA
SABINA

BELINDA



ROZKOSZ
1001 NOCY!

GRY MIŁOSNE TRZY KOLORY - CZARNY



WYBIERZ 1 z... 5!
Królowe przychodzą i odchodzą. Zmieniają się jak pory roku. Ale nie ma się czym martwić Drodzy Czytelnicy, bo każda z nich jest piękna. Mamy więc dużo szczęścia. Królową pierwszego miesiąca roku 1998 została TAMARA.

TAMARA MOGĘ BYĆ TEŻ TWOJA

PIĘKNO WEDŁUG
CZYTELNIKÓW EXTASY!

NIECH PRZYJEMNOŚĆ Z EXTASY TRWA OD POCZĄTKU DO KOŃCA!

EXTASY: Jak zareagowałaś na wygraną?

TAMARA: Moje szczęście nie miało granic. Potwierdziły się moje przypuszczenia. Co zrobiłam?... Natychmiast zaciągnęłam mojego przyjaciela do łóżka. Poczułam się tak seksowna, że musiałam się z nim kochać i dać upust rozpierającemu mnie uczuciu. I wiesz co? Już po wszystkim on powiedział, że jeszcze nigdy nie było mu tak dobrze i jeszcze nigdy nie byłam tak wspaniała jak tym razem.

EXTASY: Pewnie niejeden mężczyzna chciałby być na jego miejscu.

TAMARA: I właśnie za to ich kocham, i chcę im powiedzieć, że jeszcze nic straconego, że jestem otwarta dla każdego mężczyzny.

OD REDAKCJI

POZYTYWNE WARTOŚCI!

Witamy Was w noworocznym wydaniu EXTASY z życzeniami wszystkiego najlepszego i spełnienia wszystkich - przede wszystkim erotycznych - marzeń. Zrobimy wszystko, żeby rok 1998 od początku do końca stał pod znakiem EXTASY. Zapewniamy Was, że z każdym miesiącem naszej współpracy zdobywane przez nas doświadczenie będzie owocowało coraz to nowymi pomysłami, konsekwencją czego, będzie coraz atrakcyjniejsze dla Was EXTASY.

Do nowego roku wydawania EXTASY przygotowaliśmy się wyjątkowo solidnie. Już od tego numeru wprowadzamy kilka nowych działów i rubryk, modyfikujemy szatę graficzną, łamanie stron i sposób redagowania, ale możecie być pewni, że tak naprawdę wszystko, co najlepsze dopiero przed Wami. Będziemy się starali, żeby każdy kolejny numer EXTASY był dla Was równie satysfakcjonujący co poprzednie i był zarazem potwierdzeniem naszego wspólnego wysiłku, jaki wkładamy w produkowanie EXTASY.

Nasze podstawowe założenie, które nieprzerwanie wyznacza kierunek EXTASY, to produkować magazyn erotyczny na wysokim poziomie estetyczno-redakcyjnym, którego zadaniem jest bawić, sprawiać przyjemność, praktycznie doradzać i relaksować - reasumując: wprowadzać w pozytywne nastawienie do siebie i do świata. Zapraszamy do lektury.

REDAKTOR NACZELNY

Igor Sparowski

ADRES REDAKCJI:
SATURN PUBLISHING
EXTASY
skrytka pocztowa 52
00-950 Warszawa 1

WARUNKI PRENUMERATY MIESIĘCZNIKA EXTASY:

1. Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na okres kwartału (trzy miesiące), cena wynosi 17,85 PLN.
 2. Wpłaty na prenumeratę przyjmują:
 - a) jednostki kolportażowe "RUCH" S.A. właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora.
 - b) dla osób zamieszkających w miejscowościach, w których nie ma jednostek kolportażowych "RUCH", wpłaty należy wносить na konto "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy w PBK S.A. XIII Oddział Warszawa 370044 -16551 lub w kasach Oddziału Krajowej Dystrybucji Prasy Warszawa ul. Towarowa 28, czynnych codziennie od pon. do piąt. w godz. 8 -14. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty.
 3. Cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej. Wpłaty przyjmuje "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto w kasach oddziału. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w pełni pokrywa zamawiający.
 4. Terminy przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną ze zleceniem dostawy za granicę od osób zamieszkających w kraju:
do 20.11. - na I kwartał roku następnego
do 20.02. - na II kwartał roku bieżącego
do 20.05. - na III kwartał
do 20.08. - na IV kwartał
 5. Zlecenia na prenumeratę dewizową, przyjmowane od osób zamieszkających za granicą, realizowane są od dowolnego numeru w danym roku kalendarzowym.
- Informacje o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania udziela "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, 00 - 950 Warszawa, ul. Towarowa 28, tel. 620 - 10 - 39, 620 - 10 -19, 620 - 12 - 71 wew. 24-42, 23-66.



6

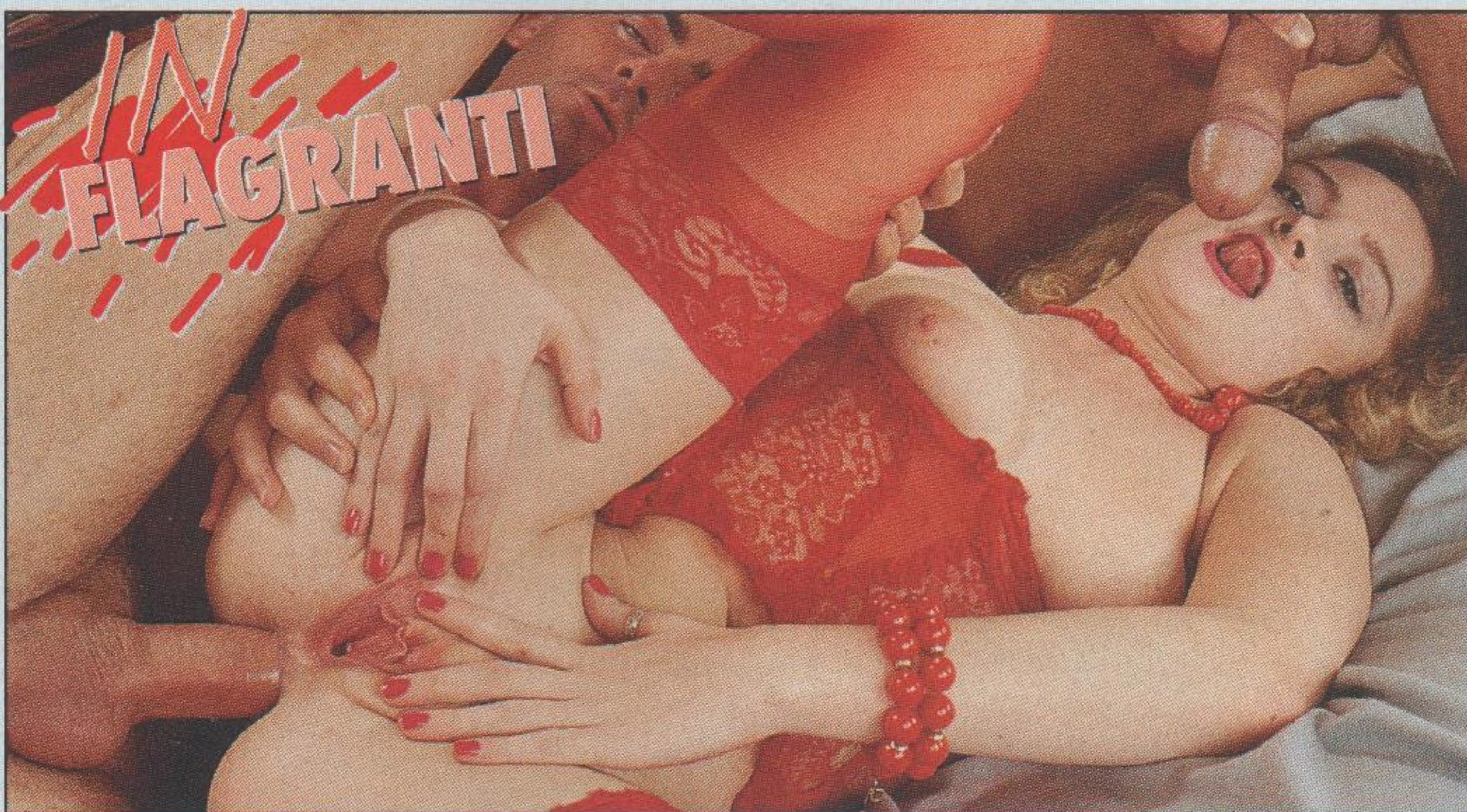
HYDE PARK EXTASY MEANDRY SEKSU

Nasz związek przestał być ciekawy, przeobraził się w zimny układ dwojga ludzi, którzy powoli tracą względem siebie jakiekolwiek zainteresowanie, nie mówiąc już o pożądaniu. Na szczęście, stało się coś, co uratowało nas od zguby. To było bardzo dziwne, to tak, jakby jakaś siła pokazała nam, co mamy w tej sytuacji zrobić.

10

STRATEGIE PODRYWU

Dzisiejszą edycję PRAKTYCZNYCH PORAD kierujemy przede wszystkim do tych z Was, którzy mają swoją sympatię, ale nie bardzo wiedzą, jak zakomunikować jej o swoich uczuciach. Podoba nam się jakaś dziewczyna, jesteśmy w niej śmiertelnie zakochani. Ale wydaje nam się, że ona nas nie dostrzega, zamiast z nami - rozmawia i spotyka się z naszymi kolegami. A my, kiedy jesteśmy tuż obok niej, czujemy tylko pustkę w głowie, drżą nam ręce, a nogi mamy jak z waty. A kiedy zaszczyci nas jakimś słowem - cóż wtedy?



11

SZTUKA PORZUCANIA jak to zrobić?

Jeśli macie dosyć swych gadatliwych dziewczyn, kapryśnych żon i wymagających zanadto kochanek, i chcielibyście się od nich uwolnić - z pewnością Wam się uda. Diabeł bowiem nie taki straszny jak go malują. Jeśli jednak nadal wolicie być pod kapciem i zgrywać się na męczenników, proszę bardzo - Wasza sprawa.

11

FABRYKA ROZKOSZY DZIEWCZYNA Z ZASADAMI

Zaczął szarpać moje czarne, koronkowe majteczki zębami i przegryzł je tak, że podarty materiał zsunął się z mojego ciała, odsłaniając moją śliczną, wygoloną jaskinię rozkoszy. Tomek wgrzyzł się w moją cipkę i zaczął świdrować w niej swoim twardym, zwinnym językiem. Westchnęłam z rozkoszy.

20

GRY MIŁOSNE TRZY KOLORY: CZARNY

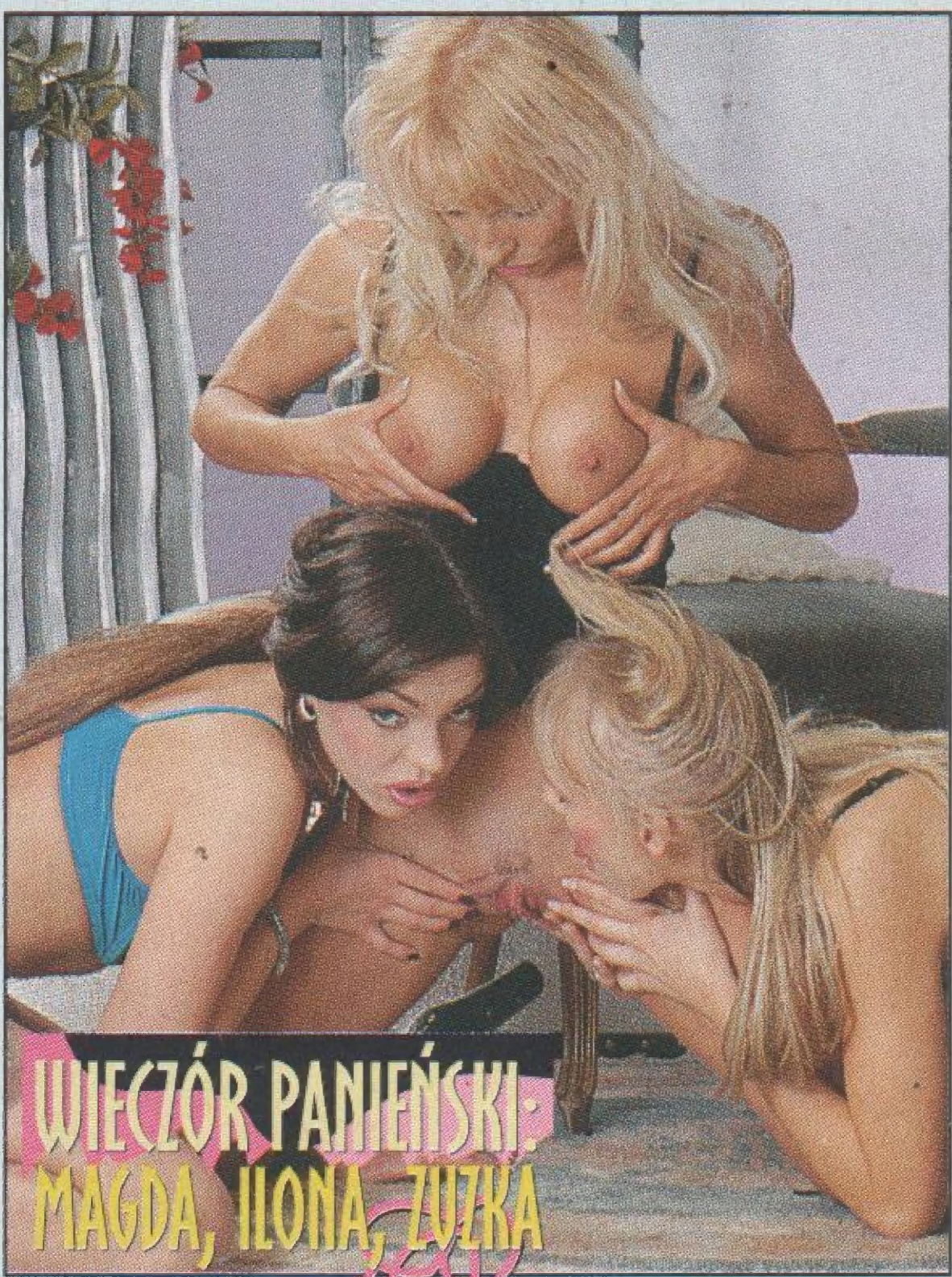
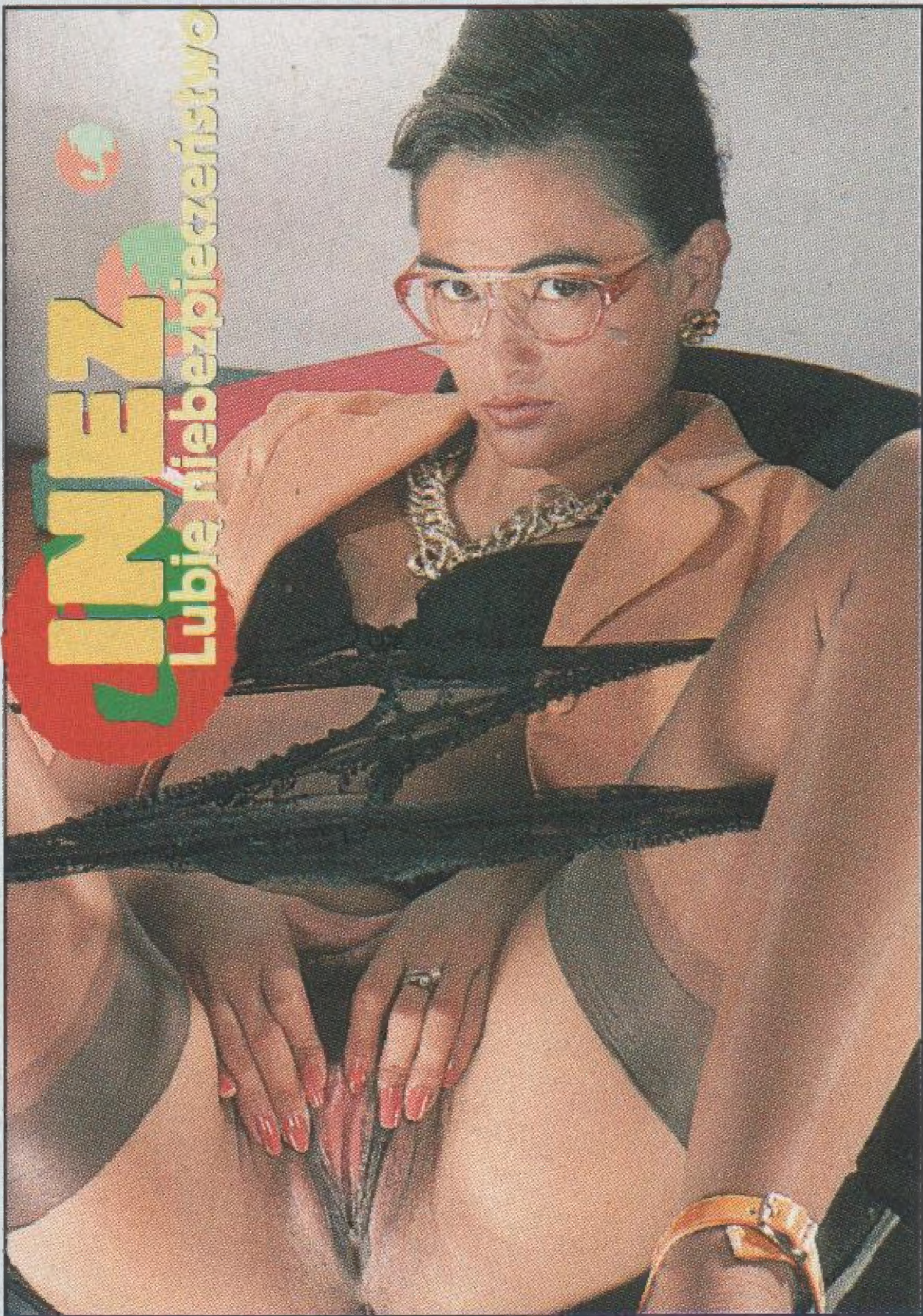
W ostatnim numerze rozmawialiśmy o czerwieni, kolorze ognia i namiętności. Dzisiaj przyszła kolej na czern, kolor klasyczny, frapujący i tajemniczy. Czern się nigdy nie starzeje i nadal jest tak samo podniecająca, jak była 100 lat temu. Trzy pary opowiedzą o tym, jak czern wpływa na ich życie seksualne.

28

BEZ TABU CO KOBIETY LUBIĄ NAJBARDZIEJ?

Wsadził dłoń pod koszulkę i odnalazł moje duże gorące piersi. Poczułam przypływ żądy. Pchnął mnie do tyłu i tym samym przyparł mnie do ściany. Poczułam jak na mnie napiera i zrobiło mi się gorąco. Zdarł ze mnie koszulkę. Jedną ręką szamotał się z moimi majteczkami, a drugą uwalniał penisa ze spodni.

S P I S TREŚCI



EXTASY □ Miesięcznik polski □ Nr indeksu 330310 □ Redaktor naczelny: Igor Sparowski □ Wydawca: Saturn Publishing LTD. □ Adres do korespondencji: Wyd. Saturn □ EXTASY 00 - 950 Warszawa 1, skrytka pocztowa 52 □ Skład i łamanie, przygotowanie do druku: PK 62 Praha □ Druk: Svoboda, a.s. Praha Republika Czeska □ Copyright: PK 62 □ Wydawnictwo jest członkiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Wydawców □ Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zdjęć. □ Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i korekty nadesłanych materiałów □ Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń □

MAM MELANCHOLIJNY ORGAZM

MARZENA

Nie będę przed Wami ukrywała, że nie mam szczęścia do mężczyzn. Większość z nich oczekuje ode mnie szerokiego, szczęśliwego uśmiechu. A ja nie lubię się śmiać i naprawdę nie znaczy to, że jestem nieszczęśliwa. Mój świat przepiękny jest melancholią. Nie wiem dlaczego, ale to odstrasza mężczyzn.



Wszystko co robię, jest powolne, wyważone, jakby otoczone mgiełką smutku i tajemniczości, delikatne. Nawet orgazm mam melancholijny.



Kiedy dochodzę, wydaję się być jeszcze smutniejsza niż zazwyczaj, ale to tylko pozory. Chcę przez to powiedzieć, że im bardziej jestem smutna, tym bardziej jestem szczęśliwa.



I tak bardzo bym chciała, żeby jakiś mężczyzna mnie taką właśnie zaakceptował, by nie pytał, dlaczego się nie śmieję i by powiedział, że kocha mnie właśnie za to, że tak melancholijnie patrzę na świat i tak melancholijnie się z nim Kocham.



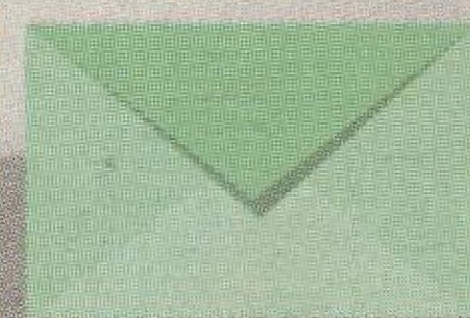
DRODZY CZYTELNICY EXTASY!

Witamy Was w nowym dziale EXTASY: HYDE PARK EXTASY.

Jak zapewne wiecie, HYDE PARK jest miejscem, które kojarzy się z wolną trybuną, z wolnością słowa i poglądów. Moglibyśmy znaleźć polską nazwę na określenie tego działu np. wolna trybuna, ale ze względu na wieloletnią tradycję historyczną zdecydowaliśmy się na użycie klasycznego terminu związanego z demokracją. Tyle tytułem wyjaśnienia. HYDE PARK EXTASY na pewno będzie w dużym stopniu kontynuacją DEMOKRACJI EXTASY, ale zostanie wzbogacony m.in. o analizę i ocenę poprzednich numerów (hity i najniżej oceniane materiały), tematy do stałej dyskusji na łamach EXTASY, polemiki i odpowiedzi - zarówno pomiędzy Czytelnikami jak też pomiędzy Czytelnikami i Redakcją. To tylko niektóre z nowości proponowanych w ramach HYDE PARKU EXTASY. Inne będziecie poznawali na bieżąco. Na koniec dodamy tylko, że formuła tego działu z samej definicji jest otwarta na Wasze propozycje i sugestie. Zapraszamy do lektury.

REDAKCJA EXTASY

SZANOWNA REDAKCJO!



Na wstępie mego listu pragnę pogratulować tak udanego magazynu erotycznego. Jestem stałym czytelnikiem waszego pisma i pragnąłbym, aby tak pozostało.

Sądzę, że sytuacja się nie zmieni i pismo pozostanie na tak wysokim poziomie, a nawet poprawi swój poziom. Zauważyłem, że redakcja bardzo ceni sobie sugestie czytelników co do pisma. Wpadłem na, myślę, ciekawy pomysł. Mianowicie, publikacje kobiet dojrzałych. Myślę tutaj o paniach już po pięćdziesiątce. Dla przykładu w numerze 8/97 zamieszczono kilka takich zdjęć. Bardzo mi się to spodobało. Mogło by się to stać comiesięczną tradycją naszego pisma. Jedna pani co miesiąc, ale w bardziej obszernej odsłonie. Uważam, że są to piękne kobiety. Dla przykładu pani Waleria liczy sobie 50 lat a niejedna kobieta o wiele młodsza nie dorównuje jej urodą. Miłym zaskoczeniem dla moich oczu byłoby takie posunięcie. Będę już kończyć swój krótki list i jednocześnie pragnę podziękować z góry za poważne potraktowanie moich sugestii.

Robert
(nazwisko i adres do wiad. red.)



OD REDAKCJI:

Dziękujemy za list i pozdrowienia. Zgadza się z Panem, że jest coś ekscytującego w publikowaniu zdjęć dojrzałych Pań i niewątpliwie

będziemy kontynuowali takie sesje. Co do Pana obaw dotyczących poziomu magazynu - możemy zapewnić Pana i innych Czytelników EXTASY, że zrobimy wszystko, co tylko jest możliwe, żeby poziom EXTASY w waszym życiu stale zwiększał się. A tym samym zwiększało się Wasze samozadowolenie życiowe. Pozdrawiamy.

SZANOWNE EXTASY!



Jestem stałym czytelnikiem Waszego pisma, a szczegółowo rzecz ujmując - „oglądaczem”. Długo wahałem się z napisaniem do Was listu, ale w końcu

zdecydowałem się, bo po prostu kocham sex. Jest on dla mnie nieodzowny, jak każda sfera czynności biologicznych człowieka. Muszę przyznać, że według moich opinii, zdarzają się numery mniej i bardziej ciekawe. Każdy ma swój gust i trudno na raz wszystkim dogodzić. Chciałbym za pośrednictwem EXTASY zapytać czytelników, czy istnieje lub ktoś organizuje w Polsce, a w szczególności w środkowo-zachodnim regionie kraju - coś na wzór klubu miłośników wolnego

seksu., klubu ludzi potrzebujących, pragnących seksu, a z różnych względów nie mogących zrealizować swych potrzeb i pragnień. Proszę nie mylić tego z agencją towarzyską lub innymi, bardziej dosadnymi określeniami takich przybytków. Chodzi mi po prostu o grono zaprzyjaźnionych ludzi, spotykających się w takim klubie, gdzie mogliby oddawać się swoim potrzebom. Oczywiście przy niewielkiej odpłatności na rzecz klubu. Bez żadnych większych nakładów finansowych, umożliwiający przeciętnym kilkunastu osobom skorzystanie z pobytu w klubie w określonym terminie. A co najważniejsze, żeby była prowadzona jakaś ewidencja zdrowia członków, bo przy takich kontaktach higiena i zdrowie są najważniejsze. Jeśli coś takiego istnieje, to bardzo proszę o kontakt.

Gorąco i serdecznie pozdrawiam całą Redakcję oraz wszystkich miłośników EXTASY i seksu.

Dominik D.

PS Prosiłbym bardzo o wydrukowanie mego listu i przekazanie mi ewentualnych listów na mój adres (który zostawiam do wiad. red.)



OD REDAKCJI:

Dziękujemy za list i zawarte w nim opinie. Cieszymy się ze zrozumienia naszej działalności i sytuacji, w której wielokrotnie się znajdujemy, stając

często przed wcale nie łatwym wyborem - materiałów, które podobają się większości i są przez nią całkowicie aprobowane, ale zdarza się, że niektórzy pojedynczy Czytelnicy nie do końca je aprobują. Takie sytuacje są chlebem powszednim każdego, stale ukazującego się pisma. My staramy się poprzez stały kontakt z Czytelnikami na bieżąco wykorzystywać praktycznie większość Waszych uwag i przygotowywać materiały specjalne pod kątem różnych zainteresowań i pragnień.

Co do kwestii klubu - sprawa jest otwarta - czekamy na głosy innych Czytelników. Proponujemy miejsce na stałą dyskusję pomiędzy Czytelnikami EXTASY na tematy bieżące. Pozdrawiamy.

LIST MIESIĄC

MEANDRY SEKSU
KOCHANI!

Oboje z mężem jesteśmy młodzi, ale ze sobą jesteśmy już osiem lat. Niektórzy powiedzą, że to niewiele, a niektórzy stwierdzą, że to długo jak na przebywanie z jedną osobą. I ja także tak twierdzę. Osiem lat to jednak kawał czasu i można zdążyć się przyzwyczaić do partnera, nawet jeżeli bardzo się tego nie chce. Tak zdarzyło się w naszym przypadku. Nasz związek przestał być ciekawy, przeobraził się w zimny układ dwojga ludzi, którzy powoli tracą względem siebie jakiejkolwiek zainteresowanie, nie mówiąc już o pożądaniu. Widziałam,

jak mój mąż rozgląda się za innymi kobietami, a i mnie zaczęli interesować inni mężczyźni. Jednak zawsze staraliśmy się być względem siebie lojalni i nigdy do zdrady nie doszło. Nie wiem jednak, co by się stało później. Ile można trwać w takim obojętnym stanie? Każde z nas ma przecież swoje potrzeby seksualne. Na szczęście, stało się coś, co uratowało nasz związek od zguby. To było bardzo dziwne, to tak, jakby jakaś siła pokazała nam, co mamy w tej sytuacji zrobić. Spróbuję opowiedzieć od początku. Byliśmy na imieninach mojej ciotki. Trochę z Wojtkiem wypiliśmy, ale zachowaliśmy jednak umiar. Wracając do domu przekomaraliśmy się ze sobą, czym powoli wprowadzaliśmy się w stan irytacji. W pewnym momencie, kiedy byliśmy już na klatce schodowej, ja się potknęłam, ale Wojtek w porę mnie złapał. Tylko przy tym tak gwałtownie mnie szarpnął i przyciągnął do siebie, że aż zrobiło mi się nieswojo. Ale oprócz tego, przebiegł po mnie dziwny dreszcz. Spojrzałam na Wojtkę nieco wystraszona, nie wiedząc, co się ze mną dzieje. Nasze spojrzenia zderzyły się ze sobą i nagle poczuliśmy się tak jakoś obco. Trzymał mnie mocno za ramię, nie zdając sobie chyba nawet z tego sprawy. Pierwszy raz od wielu

lat zawstydziałam się i poczułam się bezbronna. Mój mąż musiał to spostrzec, bo wtedy zaczęło się. Objął mnie silnie w pól i brutalnie przyciągnął do siebie. Zaczął mnie całować jak oszalały. Włożył mi ręce pod spódnicę i zdart ze mnie koronkowe majteczki. Zachowywał się jak dziki zwierz. Mój strach przerodził się niespodziewanie w gorące pożądanie. Wojtek posadził mnie na parapecie i nie zważając, że ktoś może nas zobaczyć, wtargnął we mnie swoim twardym penisem. Poczułam gorąco i namietność, jakiej nie czułam już dawno. Mój mąż pieprzył mnie na parapecie. Przepraszam za to wyrażenie, ale inaczej nie da się tego nazwać. Jedną ręką trzymał mnie za pośladki, a drugą rozrywał bluzkę chcąc dostać się do miękkich i jednych piersi. Nie poznawałam go. Nigdy dotąd nie był taki brutalny. Okazało się, że takiego go pragnęłam. Uświadomiłam to sobie, gdy to się stało, gdy spuścił się na moją myszkę gorącą spermą, a potem pozbierawszy moje ubranie ze schodów, wciągnął mnie do domu. Tej nocy było nam cudownie. Wojtek jeszcze nieraz podchodził do mnie, by wziąć mnie szybko i brutalnie. Jak się okazało, oboje potrzebowaliśmy tego samego, tylko o tym nie wiedzieliśmy. Nie myślcie tylko, że teraz zawsze jesteśmy dla siebie wulgarni. Po takim seksie jesteśmy dla siebie słodcy, ciepłi i czuli jak nigdy dotąd. I kochamy się mocniej niż kiedykolwiek.

Pozdrawiam wszystkich Czytelników EXTASY - Elżbieta
(nazwisko i adres do wiad. red.)



OD REDAKCJI:

Dziękujemy za list i czekamy na opinie Czytelników, najciekawsze opublikujemy na łamach EXTASY. Do zobaczenia za miesiąc!

Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i korekty nadesłanych materiałów. Tytuły i śródtytuły pochodzą od redakcji.

Nie jestem
nieśmiała, ale nie
uważam, żeby
podrywanie facetów i
uprawianie seksu było
jedynym celem w życiu
dziewczyny. Ja jestem
jeszcze dziewicą.

DANIELA

Czekam
na tego
jedynego





Mój skarb,
moja różowa
muszelka czeka
na tego
jedyne, który
zdobędzie moje
serce i sprawi,
że będę mu się
chciała oddać.
A mam się
czym
pochwalić.



Dlatego na razie sama zajmuję
się swoim skarbem i uczę się
swojego ciała, jego najczulszych
punktów. Dotykam swoich
piersi, pieszczę sutki. Bawię się
sama ze sobą.

DANIELA

Czekam
na tego
jedyne

Mam piękne piersi, piękne nogi,
kształtne uda. Teraz są tylko moje,
ale kiedyś będą należały do
mojego mężczyzny. Nie chcę, żeby
ten czas oczekiwania był stracony.





Już wiem, co to znaczy orgazm,
ja też go potrafię wywołać,
potrafię sama sobie dać rozkosz.
Lubię pieścić swój skarb.
Pieszczę go i czekam na tego
jedyne.



Mam nadzieję, że on będzie
potrafił mnie pieścić tak samo,
że tak samo będzie potrafił mnie
rozgrzać i da mi tyle samo
rozkoszy.



STRATEGIE
PODRYWU

czyli w jaki sposób

powiedzieć partnerce o
swoich uczuciach.

Dzisiejszą edycję PRAKTYCZNYCH PORAD kierujemy przede wszystkim do tej grupy z Was, którzy mają swoją sympatię, ale nie bardzo wiedzą jak zakomunikować jej o swoich uczuciach, (ale nie tylko!). Jest to problem dosyć często spotykany. Podoba nam się jakaś dziewczyna, jesteśmy w niej śmiertelnie zakochani. Ale coś z tego, wydaje nam się, że ona nas nie dostrzega, zamiast z nami - rozmawia i spotyka się z naszymi kolegami. A my, kiedy jesteśmy tuż obok niej, czujemy tylko pustkę w głowie, drżą nam ręce, a nogi mamy jak z waty. A kiedy zaszczyli nas jakimś słowem - cóż wtedy?

Najczęściej czerwienimy się ze wstydu, opowiadamy jakieś głodne kawałki, za które jesteśmy później na siebie wściekli, a później zmykamy ile sił, gdzie pieprz rośnie. I tak jest za każdym razem, kiedy spotykamy tę naszą wysnioną i wydawałoby się dla nas nieosiągalną. Drodzy Panowie, oto nasza pierwsza

RADA NUMER 1:

Grunto to uświadomić sobie, że nie tylko my się boimy. Strach jest w każdym z nas. Ale ten strach można i trzeba przełamywać. Wystarczy przeprowadzić prosty, racjonalny rachunek ekonomiczny - jeśli nie spróbujemy, niczego nie osiągniemy. Przecież nie mamy nic do stracenia. A jeśli spróbujemy i uda nam się zbliżyć do naszej wymarzonej, możemy być tylko dumni z siebie, że odważyliśmy się i odnieśliśmy pierwszy, mały sukces.

RADA NUMER 2:

Założmy, że udało nam się poznać już naszą wymarzoną i zamieniliśmy z nią już kilka sympatycznych zdań. Teraz pamiętajcie, macie do wyboru dwie podstawowe strategie:

1. strategię małych kroczków
 2. strategię frontального szturmu
- Wariant, jaki przyjmiecie, zależy od Waszego wyczucia sytuacji. Musicie postępować trochę jak myśliwi - przede wszystkim nie wystraszyć i nie spłoszyć obiektu waszego zainteresowania. Każda z tych dwóch strategii ma swoje mocne i słabe strony. Oto kilka uwag na ich temat:

Strategia małych kroczków dobra jest w sytuacji, kiedy dziewczyna wyraża Wami niezbyt duże zainteresowanie, albo jest niepewna i nieśmiała. Starajcie się nie zrażać jej swoją postawą.

Cierpliwie i spokojnie proponujcie jej kolejne spotkania. Nie zapominajcie o kwiatach i miłych upominkach. Subtelnie pokazujcie, że jesteście zainteresowani podtrzymywaniem tej znajomości. Bo jak mówi jeden z naszych redakcyjnych przyjaciół: „Spokojnie, nie nerwowo, nic i nikt Was przecież nie goni”. Przede wszystkim bądźcie szarmanccy i uprzejmi. Grunt to dobre obyczaje. Bądźcie interesujący, pamiętajcie jednak, że Wasze długie tyrady mogą być niekiedy uznane za męczące i dosyć nudne. Starajcie się być tajemniczy, kiedy trzeba milczcie - w myśl zasady, że i milczenie może być złotem. Prędzej czy później zorientujecie się, czy dziewczyna jest Wami bardziej zainteresowana.

Strategia frontального szturmu jest dobra, kiedy widzicie, że dziewczyna jest Wami naprawdę bardzo zainteresowana. To już duży punkt dla Was. Jesteście wtedy o krok od ostatecznego sukcesu. Musicie wtedy wykrzesać z siebie najgłębsze pokłady elokwencji i odwagi, aby całkowicie oczarować



pod nosem bąkamy: „Eee, noo przecież wiesz, bardzo, eee, no wiesz..., jesteś fajna...”. Drodzy Panowie, kolejna dobra rada: Kobiety pragną i chcą być adorowane. Jest to dla nich bardzo ważne, kiedy szczerze, bez ogródek, z cywilną odwagą mówimy im: „Jesteś piękna, bardzo mi się podobaś, bardzo chcę z Tobą być, bardzo Cię pragnę...”. Każda zakochana w Was kobieta jeszcze bardziej pięknieje i jeszcze bardziej Was pragnie, kiedy słyszy takie odważne i piękne słowa. Panowie, nie bójmy się mówić, choć oczywiście to nie wystarczy - liczą się również czyny.

Nie zapominajmy również o słowach, kiedy już jesteśmy z jakąś kobietą. Często zdarza się przecież, że istnieją wieloletnie związki, w których partnerzy nie potrafią ze sobą rozmawiać o sprawach swoich wzajemnych uczuć. To dosyć smutna i niepokojąca sytuacja. Jak wtedy w ogóle myśleć o dotarciu do drugiego człowieka. Rozmowa jest o tyle ważna w takiej sytuacji, gdyż tylko dzięki niej możemy poznać nasze najbardziej ukryte, wstydliwe tajemnice i



przedmiot Waszego zainteresowania. Ale w tym miejscu jedna dobra rada. Nie przeholujcie z szybkim tempem. Czasem dobrze jest dać pannie nieco oddechu i czasu na odrobinę namysłu. Jak mówi stare dobre przysłowie: „Co nagle to po diable”. Pamiętajcie również o dobrym wychowaniu, to będzie dodatkowy punkt w Waszych dalszych kontaktach. Przy tej strategii odradzamy Wam również zbyt gorące adorowanie dziewczyny. Panowie - przede wszystkim jesteśmy dżentelmenami, musimy potrafić okiełznać nasze emocje, aby nie przekroczyć zasad dobrego smaku i nienagannego wychowania.

Kiedy już jesteście pewni, że dziewczyna jest Wami naprawdę poważnie zainteresowana, nadchodzi chwila, kiedy należy powiedzieć tej naszej jedynej, wysnionej jak bardzo jest dla nas ważna. Pamiętajcie, nie bójmy się mówić o tym, co do niej czujemy. Absolutnie niedopuszczalna jest taka sytuacja, kiedy stajemy przed dziewczyną, wbijamy oczy w ziemię i

zachcianki. Nie bójmy się mówić o naszych fantazjach i potrzebach. W niektórych sytuacjach słowa mogą być najlepszym afrodyzjakiem. Nie zapominajmy również o całej harmonii erotycznych słów, które podczas zbliżenia mogą dodać pikanterii naszym frywolnym igraszkom. Nie bójmy się wtedy szeptać podniecających sprośności, nie powstrzymujmy naszych jęków i westchnień. Seks w milczeniu często jest tak śmiertelnie poważny, że aż nudny i nieapetyczny. Apelujemy do Was, abyście w trakcie zbliżenia potrafili się śmiać i bawić wzajemnie. Wasze wzajemne igraszki nie są bynajmniej nieprzyjemną pracą i obowiązkiem małżeńskim - to przecież prawdziwa przyjemność i sposób na lepsze wzajemne poznanie i zrozumienie. Życzymy Wam więc, wiele radości, wielu uśmiechów i prawdziwej satysfakcji ze wspólnych erotycznych uniesień.

Zygmunt Czajkowski

MĘSKIM

OKIEM

JEŚLI MACIE DOSYĆ SWYCH GADATLIWYCH DZIEWCZYN, KAPRYŚNYCH ŻON I WYMAGAJĄCYCH ZANADTO KOCHANEK, I CHCIELIBYŚCIE SIĘ OD NICH UWOLNIĆ - Z PEWNOŚCIĄ WAM SIĘ UDA. DIABEŁ BOWIEM NIE TAKI STRASZNY JAK GO MALUJĄ. JEŚLI JEDNAK NADAL WOLICIE BYĆ POD KAPCIEM I ZGRYWAĆ SIĘ NA MĘCZENNIKÓW, PROSZĘ BARDZO - WASZA SPRAWA.

najskuteczniejszą metodą będzie uzbroić się w cierpliwość, wytrwałość. I przystąpienie do działania - najlepiej podczas baraszkowania w pościeli, na dywanie czy gdziekolwiek indziej. Przecież, przyznajmy, spimy od czasu do czasu ze sobą. Jesteśmy w końcu nie tylko ludźmi... Bo nawet, gdy nie mamy zbyt ochoty na co nieco, ulegamy niekiedy partnerce.

By obrzydzić sobie zarówno życie seksualne jak i pozaseksualne, wystarczy kilka prostych jak motyka czynności. Przykładowo. Gdy w końcu przylgniecie do siebie, wystarczy jak przypomnisz sobie nagle, iż musisz zadzwonić. Na przykład do szefa, by upewnić się, czy premia jest już do odebrania albo do brata, pytając czy wszystko u niego w porządku. Zawsze można też wcześniej wykreślić numer do kumpla, prosząc go, by dzwonił co pięć minut między tą a tą godziną. Znając złośliwość ludzką, z pewnością nie zawiedzie...

Nieglupim pomysłem okazać się mogą nieoczekiwane słowne przerywniki, w rodzaju: kiedy Polska wejdzie do NATO? Co jutro zrobisz na obiad? Czy Legia zostanie mistrzem Polski? Czy światło nie jest za jasne? Muszę zanieść jutro komputer do naprawy. Chyba nie zamknąłem samochodu. Czy marynarka z pralni już odebrana? Et cetera, et cetera. Możecie być pewni, że cel osiągnięcie szybciej niż się wam wydaje.

SZUKAJ PORZUCANIA

JAK TO ZROBIĆ?



Wbrew pozorom, nie każdy facet potrafi tak po prostu powiedzieć „odchodzę”. Większość, zanim się zdecyduje, rozpatrzy za i przeciw. W większości przypadków, na nieszczerze zdarza się tak, iż chcącego odejść faceta łączą niekiedy nie tylko wspólne naczynia, książki, prezerwatywy i skarpetki, ale meble, telewizor czy samochód. Mieszkanie nawet. I wtedy kłapa. Przecież wiadomo - nie przetnie się samochodu na pół... Jak więc znam życie, zazwyczaj taki osobnik będzie się łudził, że już niedługo wszystko zmieni się na lepsze i będzie cudownie jak kiedyś, na początku. Znowu nastanie w sercu maj, a nasza wybranka przypomni sobie wreszcie co to miłość zwana francuską... Nic jednak bardziej mylnego! Ludzie przecież nie zmieniają się z dnia na dzień, z nocy na noc... Mimo wszystko, jeśli jednak decyzja odejścia (niekiedy, nie ukrywajmy, rozpaczliwa) zwycięży, zawsze pozostaje pytanie - jak to zrobić?

Dla tych, którzy nie potrafią, ot tak, trzasnąć drzwiami i nigdy już nie powrócić,

Pomysłowość i zakres pytań zależy od Was samych. A mówiąc serio. Wbrew pozorom powyższe wskazówki wcale nie napawają mnie do śmiechu. Myślę, iż lepiej być facetem na poziomie, z klasą, maturalną czy bez. Powiedzieć partnerce szczerze, bez niedomówień i ściemniania, że mamy po prostu jej dosyć. Bo jest zaborcza, zazdrośna, kłótniwa, ogląda brazylijskie seriale i nie daje od tyłu (a tak bardzo to lubimy!). Poza tym, nosi za długie albo za krótkie spódnice, brak jej wyrozumiałości, ciepła, serdeczności... Niech idzie swoją drogą. Niech będzie szczęśliwa.

Co prawda, może to nie być dla was najsympatyczniejszy moment, ale lepiej wcześniej niż później. Zostawiając swą partnerkę, która nagle stała się nudna i zgryźliwa, zwiększamy szansę, że natkniemy się na kogoś, kto, przynajmniej w początkowej fazie znajomości, nie będzie obrażał się i uskarżał na byle co. A na dodatek, spotykając się z nami będzie promieniował uśmiechem i rozprzestrzeniając pozytywną energię. Oczywiście do czasu. Wszak miłość miłością, obietnice obietnicami a życie życiem. Niestety.

Cezar

NIE MUSIAŁAM IŚĆ DO PRACY. BYŁAM NA UTRZYMANIU RODZICÓW, STUDIOWAŁAM NA AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH. TYPOWA DZIEWCZYNA Z DOBREGO DOMU. ALE STUDIA ZNUDZIŁY MNIE TAK BARDZO, ŻE POSTANOWIŁAM TROCHĘ SOBIE ODPOCZAĆ. A RACZEJ PO PROSTU CHCIAŁAM SPRAWDZIĆ, JAK TO JEST, JAK SIĘ PRACUJE W FABRYCE I TO W FABRYCE CZEKOLADY.

Pracowałam przy taśmie produkcyjnej, oblewałam czekoladą galaretki owocowe i napełniałam likierami czekoladowe baryłki. Tego dnia miałam akurat nocną zmianę. Gdy przyszłam do swojego sektora, ze zdziwieniem zobaczyłam, że oprócz mnie na zmianie jest jeszcze tylko jeden chłopak. Byłam bardzo zaskoczona, bo zazwyczaj w nocy pracuje w jednym sektorze po pięć osób. Tym razem trzy koleżanki zachorowały i zostałam na nocnej zmianie sam na sam z najprzystojniejszym chłopakiem w całej fabryce, Tomkiem. Ochoczo zabrał się do roboty, ale nie szło nam najlepiej. Przez cały czas zerkaliśmy na siebie. Wiedziałam, że to najmniej odpowiedni moment, ale poczułam, że robię się mokra.

Uwielbiam seks w szalonych miejscach, więc czemu by nie w fabryce? Tomek miał chyba podobne myśli. Zerwał z siebie fartuch roboczy i podszedł do mnie. Zazwyczaj nie brak mi odwagi w takich sytuacjach, ale tym razem po prostu mnie zatkało. Zdałam się na inwencję twórczą Tomka.

Objął mnie mocno w talii i wpił się swoimi ustami w moje. On naprawdę umiał się całować! Przewrócił mnie na podłogę i zerwał ze mnie fartuch. Ponieważ w hali fabrycznej jest bardzo gorąco, więc nigdy nie zakładałam nic pod fartuch, oprócz seksownych majteczek oczywiście.

Ale Tomek nie zamierzał zdejmować ich w tradycyjny sposób. Zaczął szarpać moje czarne, koronkowe majteczki zębami i przegryzł je tak, że podarty materiał zsunął się z mojego ciała, odsłaniając moją śliczną, wygoloną jaskinię rozkoszy. Tomek wgrzył się w moją cipkę i zaczął świdrować w niej swoim twardym, zwinnym językiem. Westchnęłam z rozkoszy. To był prawdziwy profesjonalista. Pewnie szybko miałabym orgazm, gdybym nie machnęła nagle ramieniem i nie strąciła na ziemię ogromnej kadi z płynną czekoladą, która stała na stole nad nami. Polała się na nas z góry kaskada cieplej, lepkiej czekolady. Słodka ciecz oblepiła nasze ciała od stóp do głów. Spróbowałam - to była chyba najśodsza na świecie czekolada. Zaczęłam ją zlizywać z ciała Tomka.

Lizałam jego ramiona, stopy, dłonie - całe brązowe od czekolady. Ale najśodszy kawałek zostawiłam sobie na sam koniec. Wzięłam do ust jego ptaszka i zaczęłam go delikatnie pieścić językiem. Tomek westchnął cicho, a ja wpadłam w prawdziwy czekoladowy szal lizania.

Poczułam, że ogier Tomka robi się coraz większy i większy, po prostu rośnie mi w gardle. Nawet nie zauważyłam, kiedy wytrysnął mi w ustach kaskadą białej, gęstej spermy. Sperma zmieszała mi się w buzi z czekoladą i zlała w jeden, niepowtarzalny smak. To było o wiele lepsze od czekolady z miętowym nadzieniem! Potem zaczęliśmy improwizować. Wylaliśmy na podłogę likier kokosowy, koniak, kochaliśmy się w pokruszonym marcepanie i rozgniecionej na ziemi galaretkie owocowej. Rozlany koniak przenikał nam do krwi przez pory w skórze, byłam kompletnie pijana. Ta szalona noc skończyła się o piątej rano dźwiękiem fabrycznej syreny, wzywającej do pracy pierwszą zmianę.

Monika Karkowska

PASJE

KOBIET

FABRYKA SEKSU DZIEWCZYNA Z ZASADAMI



WYBIERZ 1 z... 5!

ZASADY ZABAWY:

Wybierz jedno z pięciu publikowanych w zabawie zdjęć (warunkiem uczestnictwa jest wypełnienie kuponu). Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 25 każdego miesiąca, np. w miesiącu styczniu termin upływa 25 stycznia (decyduje data stempla pocztowego).

W KONKURSIE WYBIERZ 1 z... 5! - STYCZEŃ
WYBIERAM MODELKĘ Nr

IMIĘ I NAZWISKO

DOKŁADNY ADRES

ZGADZAM SIĘ NA PUBLIKACJĘ MOJEGO ADRESU I DANYCH OSOBISTYCH NA ŁAMACH EXTASY:

(zakreśl krzyżykiem właściwą odpowiedź)

TAK ☐
NIE ☐

MISS EXTASY MIESIĄCA

Zapraszamy Was do wspólnej zabawy. Zasady zabawy są bardzo proste, a zarazem bardzo atrakcyjne. Dzięki niej będziecie mieli okazję przez cały rok świetnie się bawić.

Wypełniając właściwie kupon, czyli podając swój pełny adres; swoje imię i nazwisko oraz imię i numer strony Waszym zdaniem najpiękniejszej modelki, wybieracie tym samym MISS MIESIĄCA.

ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEJ ZABAWY!

MISS EXTASY MIESIĄCA !

W następującej kolejności wybieraliście najpiękniejsze modelki w miesiącu listopadzie

Beata - 8000
Monika - 5800
Agata - 5700
Zapraszamy do wspólnej zabawy!

Wybierz MISS MIESIĄCA!
Sprawdź swój gust!

**MISS LISTOPADA
PATRYCJA
UZYSKAŁA
8400 GŁOSÓW!!!**



KONKURS O MISS EXTASY MIESIĄCA!

STYCZEŃ

MOJĄ KANDYDATKĄ W KONKURSIE
O MISS EXTASY Nr 1 JEST MODELKA
O IMIENIU:

IMIĘ I NAZWISKO

DOKŁADNY ADRES

WYBIERZ SVOJĄ MISS MIESIĄCA!

ZGADZAM SIĘ NA
PUBLIKACJĘ MOJEGO
ADRESU I DANYCH
OSOBISTYCH NA
ŁAMACH EXTASY:

(zakreśl krzyżykiem
właściwą odpowiedź)

TAK ☐
NIE ☐



WYBIERZ 1 z... 5!

1/ BARBARA



2/ DALIA



EXTASY

3/ KATIA



WSPANIALI SYMPATYCY EXTASY!

Znacie i lubicie tę zabawę i bardzo dobrze. Będziemy się nadal świetnie bawić w konkursie:

wybierz jedną z... pięciu!

Warunki zabawy są bardzo proste: my prezentujemy Wam pięć zdjęć modelek, Wy wybieracie spośród nich jedną. Następnie my publikujemy sesję zdjęciową z Waszą wybranką a Wy cieszyć się z możliwości podziwiania jej wdzięków.

Sesję zdjęciową wybranej modelki opublikujemy w marcu (nr 3/98).

Warunkiem uczestnictwa w zabawie jest wypełnienie kuponu.

Redakcja EXTASY

BAW SIĘ RAZEM Z NAMI!

4/ RENATA



5/ ANDREA





Ostatnimi czasy znalazłem się w dosyć trudnej sytuacji finansowej. Na szczęście od czego jest głowa. Pomyślałem przez chwilę i ... postanowiłem wynająć pokój. Dałem więc ogłoszenie do gazety i następnego dnia zjawily się dwie atrakcyjne studentki. Uśmiechając się czarująco stwierdziły, że nie mają niestety środków płatniczych, ale mogą na razie zaoferować coś znacznie atrakcyjniejszego... Nie musiałem długo czekać, bo panny nie traciły bynajmniej czasu. Rozpięły mi rozporek i zachłannie wzięły w obroty mojego ptaka.



Kiedy był już wystarczająco twardy, Anita położyła się na mnie wygodnie i powoli nadziała się na moją męskość.

Lokatororki z ogłoszenia



Dziewczyny szybko zamieniły się rolami, bo za chwilę czułem na sobie miły ciężar Agnieszki. Oparła się wygodnie na moich udach i energicznie podskakiwała na sztywnym z emocji fiucie.



Kiedy wstałem, obydwie studentki zafundowały mi namiętny masaż, ssąc i liżąc mojego słodkiego penisa.



Anita wypięła się tak frywolnie, że z przyjemnością penetrowałem jej wilgotną szparę.



Agnieszka również nie zapomniała o moim imponującym instrumencie.



W odpowiedzi przewróciłem Agnieszkę na łóżku i pieszcząc jej twarde cycuszki wszedłem w jej rozwartą cipkę. Anita w tym czasie ani na moment nie przestawała mnie masować.





Nie zapomniałem również o Anicie. Kiedy maksymalnie rozwarła uda, wszedłem bez zastanowienia między jej kragle pośladki.

Lokatorki z ogłoszenia



Staralem się wbijać w nią jak najgłębiej i jak najmocniej, ale zachowując odpowiedni rytm i harmonię ruchów. Jej głośne westchnienia rozkoszy nakręcały nie tylko mnie. Również jej koleżanka ze studiów była bliska utraty kontroli nad sobą.



Obydwie panny były wyraźnie pod wrażeniem mojej męskiej energii. Uklękły przede mną i z dużym zaangażowaniem lizały moje atrybuty.



Wzmocniony tymi pieśczołami z nowym zapalem ruszyłem w dalszą drogę. Jeszcze raz wszedłem, tym razem od tyłu, w gorącą dziurkę Anity.



Byliśmy tak napaleni, że dmuchaliśmy się w coraz wymyślniejszych pozycjach. Masaż z góry na dół był również piekielnie podniecający.



Wreszcie nadszedł huraganowy orgazm. Tryskalem spermą wprost w usta Anity.



Dziewczęta były na progu orgazmu. Pieszcząc się uroczo, przyjęły sprawdzoną pozycję 69, a ja wydatnie im pomagałem.



Już po raz ostatni zwiedzałem przyjazną mi norkę Agnieszki, z przyjemnością obserwując dziewczęce zabawy.



Moje urocze studentki drżały pod wpływem tych niesamowitych emocji. A Anita z zamkniętymi oczami przyjmowała każdą kroplę spadającą na jej buzię.

Lokator z ogłoszenia

Wysunęła języczek i powoli zlizywała moje soki. Kutas był wciąż tak twardy, że nawet nie wątpiłem jak potoczą się dalsze wypadki. Rzeczywiście ich oferta była nadzwyczaj atrakcyjna. Zgadnijcie czy mnie przekonały...!





yje się tylko raz i
 gdybym miała to życie
 przeżyć zwyczajnie, to
 jaki by to miało sens. Żyję tak,
 jak lubię. Mocno i
 niebezpiecznie.
 Niebezpieczeństwo mnie
 podnieca, rozbudza we mnie
 nieokiełznaną dzikość. Nawet
 seks musi być mocny.



INEZ

Lubie niebezpieczeństwo

4.

Tak naprawdę, to ja jeszcze
 nigdy nie kochałam się w
 łóżku. Zawsze były to jakieś
 nieoczekiwane miejsca i
 sytuacje. Pragnę poznać
 niebezpiecznego mężczyznę i
 jeździć z nim po świecie,
 napadając na banki.





Pragnę kochać się z nim po
każdym skoku na dużej kopie
pieniędzy, a potem chcę je
wydawać równie szybko i
łatwo jak je zdobyliśmy.
Pragnę, by kiedyś wziął mnie
bardzo mocno, by zdarł ze
mnie bieliznę i wszedł we
mnie bez pardonu, na granicy,
po której nie zwraca się już na
nic uwagi. Nigdy nie
zrezygnuję z niebezpieczeństwa.
I jak chcesz ze mną być, też
musisz je kochać!

GRY MIŁOSNE

TRZY KOLORY: CZARNY

W ostatnim numerze rozmawialiśmy o czerwieni, kolorze ognia i namiętności. Dzisiaj przyszedł czas na czern, kolor klasyczny, frapujący i tajemniczy. Czern się nigdy nie starzeje i nadal jest tak samo podniecająca, jak była 100 lat temu. Trzy pary opowiedzą o tym, jak czern wpływa na ich życie seksualne. A w przyszłym miesiącu poznacie sekrety bieli. Ale na razie oddajmy się władaniu czerni.

się w moją zgrabną pupkę. Damian też to uwielbia. Ostatnio kupił mi w prezencie skórzany, sznurowany gorset i wibrator. Urządziliśmy sobie naprawdę szaloną noc. Damian drażnił moją techtaczkę wibratorem, a ja aż pizczałam z zachwytu. Uwielbiam to, po prostu uwielbiam, gdy ładuje mi w cipkę wibrator i gdy ja wiję się z rozkoszy jak wąż, on jest przez cały czas zupełnie przytomny i w pełni panuje nad moim ciałem. Czasami opowiada mi wtedy sprośne historyjki, to bardzo mnie podnieca. Po takim seansie oczywiście muszę się mu odwdziżyć. Dosiadam jego twardego ptaszka i męczę go tak długo, aż nie wycisnę z niego ostatniej

Frankfurcie. Tanita była tam stażystką. Już pierwszego wieczoru umówiliśmy się na kolację. Oczywiście wyładowaliśmy w łóżku. I wszystko byłoby jak zwykle, gdyby nie jeden szczegół: Tanita jest murzynką. Jej skóra jest czarna jak heban. To mnie bardzo podnieciło. Poza tym Tanita jest naprawdę profesjonalistką. Kochaliśmy się w wannie. Jej wilgotne, czarne ciało lśniło w blasku świateł. Byliśmy zupełnie nienasytzeni. Wyszliśmy z wanny, ona ukłękła przede mną i wzięła mojego ptaka do buzi. Zaczęła go pieścić i ssać, a ja odpadłem po trzech minutach takiej zabawy. Wytrysnąłem strumieniem białej, gęstej spermy wprost na jej czarne, jędrne cycuszki. Tanita



zlizywała moją spernę ze swoich dłoni i z podłogi. Nie została ani kropelka. Aha, jeszcze jedno. Czarne kobiety mają niesamowity zapach i smak, taki rozgrzany i czekoladowy. Od tamtej pory nie przepuszczę żadnej murzynce.

MONIKA (19 LAT) I KRZYSZTOF (26 LAT)

Czern kojarzy mi się z nocą, z ciemnością. Nie jestem staroświecka ani pruderyjna, ale uwielbiam kochać się z Krzysztofem w nocy, w zupełnych ciemnościach. Tyle radości czerpiemy z poznawania swoich ciał za pomocą dotyku, zapachu, smaku. Oczywiście naprawdę nie są w miłości potrzebne. Gdy zgasiśmy światło, pograżamy się w zupełnych ciemnościach. Nie widać reakcji partnera, więc wszystko trzeba wyczuwać palcami, językiem. To po prostu wspaniałe uczucie, kiedy tworzy się mapę ciała partnera. Nawet kiedy jest dzień, czasami Kochamy się z zawiązanymi oczami. Albo ja zawiązuję oczy Krzyškowi i bawię się z nim w erotyczną ciuciubabkę. Często robię mu dowcip i kawałek ciała smaruję sobie miodem, na przykład wysmarowuję miodem jedną pierś, a drugą pierś okraszam sosem z pieczeni. Ale ma wtedy niespodziankę! Zresztą, w ten sposób można wymyślać lepsze numery niż w „Dziewięć i pół tygodnia”. Zresztą, co będę wam opowiadać. Spróbujcie sami. W ciemności wcale nie znaczy nudno...

I to już koniec opowieści o czerni. W przyszłym miesiącu porozmawiamy o bieli, czyli kolorze niewinności. Czasami biel jest naprawdę bardzo podniecająca. Tak samo zresztą jak niewinność.



ANNA (23 LATA) I DAMIAN (36 LAT)

Nigdy nie nosiłam bielizny w innym kolorze niż czern. I prawdę powiedziawszy, nie wyobrażam sobie faceta w różowych majtkach. Bielizna musi być czarna i już. Ale czarna koronkowa staniczka - to chyba zbyt banalne i oklepane. Ja noszę bieliznę skórzaną. To nie ma nic wspólnego ze skłonnościami do sadyzmu albo masochizmu. Po prostu lubię zapach rozgrzanej skóry, lubię czuć jak skórzane majteczki wpijają

kropki spermy. Zresztą ja też uwielbiam drażnić Damiana wibratorem. On po prostu uwielbia, kiedy biorę jego małego do buzi i pieścę go językiem, a jednocześnie wkładam mu do odbytu końcówkę wibratora. Gwarantowane, że jego ptak eksploduje wtedy jak wulkan!

TANITA (26 LAT) I GUSTAW (41 LAT)

Tanitę poznałem na delegacji. Firma wysłała mnie na dwa tygodnie do swojego przedstawicielstwa we

KĄŻDY MA SWOJĄ CENĘ

Jestem ostra. Ja po prostu taka jestem i tylko taki seks lubię - ostry i szybki. Ale najbardziej podnieca mnie, gdy mężczyźni płacą mi za rozkosz, którą im daję. W dzień jestem przykładną żoną, w nocy zamieniam się w bestię, dziką i nieokiełznaną.

KAMILA

KAMILA

Tańczę w klubie Go - Go, na wybiegu, pomiędzy tłumem podnieconych mężczyzn powoli zdejmuję ubranie i zostaję prawie naga, ubrana tylko w skórzaną, lakierowaną uprząż.



Tańczę nad tym
rozgorączkowanym
tłumem, wdycham zapach
potu i spermy, pochylam
się nad nimi, a oni szarpia
mnie za skórzane paski,
opinające moje ciało i
wsuwają mi za nie
zwinione w ruloniki
banknoty.



KĄŻDY MA SWOJĄ CENĘ



Tańczę najpiękniej dla
tego, który da mi
najwięcej pieniędzy.
Staję nad nim w
rozkroku, kołyszę
biodrami i pozwalam
mu dokładnie
powąchać moją cipkę.



Jeżeli chce, może się
ze mną umówić po
pracy, czyli po
seansie.

Spotykamy się wtedy
na zapleczu i na
wąskiej, skrzypiącej
kozetce on może ze
mną zrobić, co
zechce. Oczywiście,
jeżeli mi zapłaci.

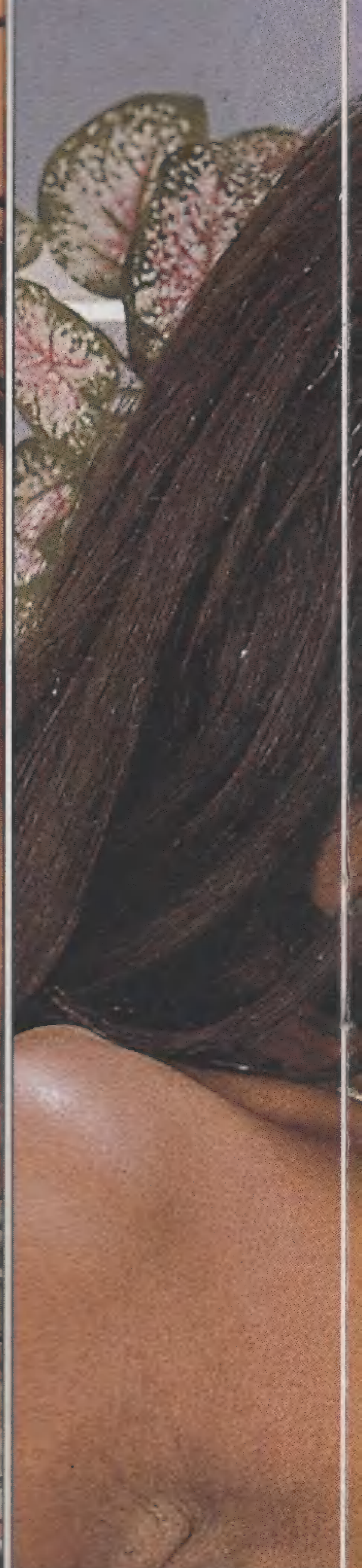


KAMILA
KAMILA

Jestem kobietą, o jakiej marzysz. Namietną, dziką, pełną rozkoszy. Wiem, że mogę Ci dać to, czego potrzebujesz.



Ty leżysz i patrzysz na mnie, na moje słodkie, czekoladowe ciało. Liżesz moją gorącą i wilgotną cipkę, a potem z całej siły wchodzisz we mnie. Zalewa nas fala rozkosznej namietności.



Zapewniam Cię, że noc spędzona ze mną będzie dla Ciebie niezapomnianą rozkoszą. Wiem czego potrzebujesz. Wyobraź sobie, że biorę Cię w usta i długo sse, a potem robię Ci masaż moimi wspaniałymi, dużymi piersiami.



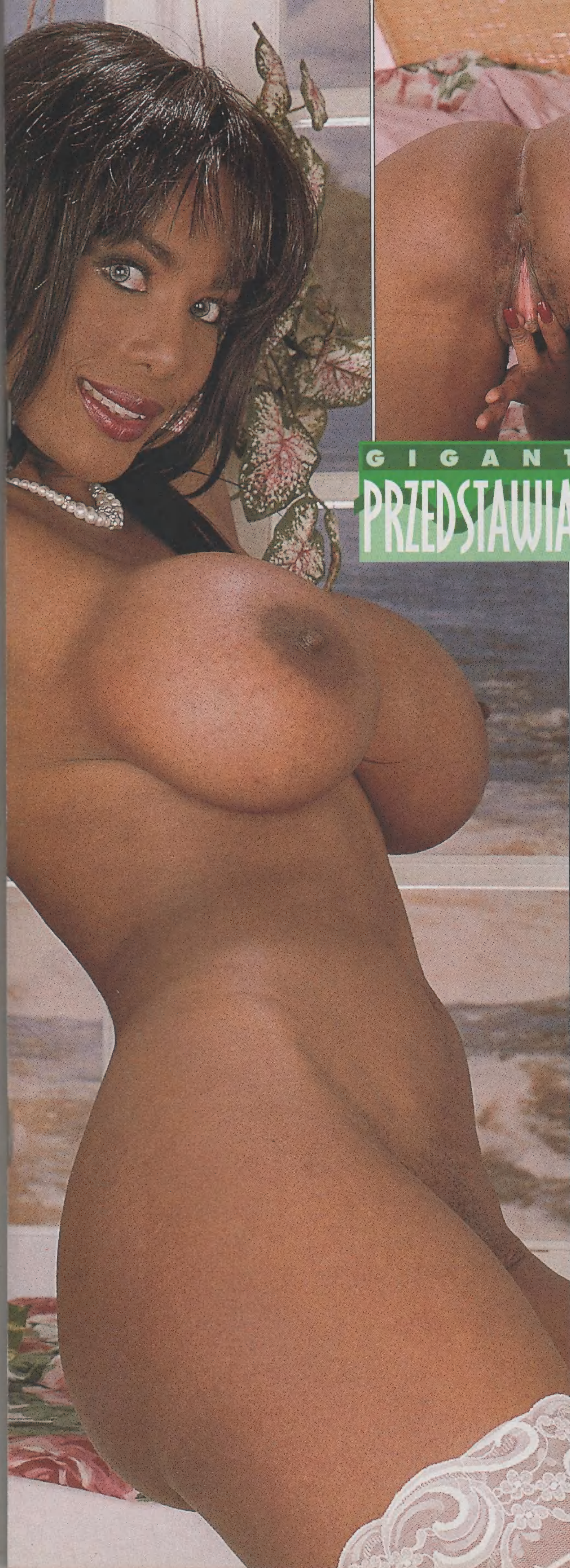
BELINDA

ROZKOSZ 1001 NOCY!

BELINDA

W końcu dochodzisz do orgazmu i spuszczasz się lśniąca, białą spermą na moje rozpalone ciało, a ja biorę jeszcze twojego penisa w usta i liżę go, pijam Twoje soki do ostatniej kropli.





G I G A N T
PRZEDSTAWIA



A potem robimy to
jeszcze raz, i
jeszcze raz... Ile
tylko będziesz
chciał. Ta noc jest
Twoja!



EXIASY



B E Z

T A B U

BEZ TABU BEZ TABU BEZ TABU

MUSIAŁAM TO ZROBIĆ, W
INNYM PRZYPADKU MOJ
ZWIAZEK Z JACKIEM
MOGŁBY SIĘ ROZPAŚĆ
WIEM, WIELU TO POTĘPI,
ALE MNIE TO NIE
OBCHODZI. WYCHODZĘ Z
ZAŁOŻENIA, ŻE CEL
USWIEĆA ŚRODKI.

To był fatalny dzień. Od rana kłóciłam się z mężem o byle co. Sami nie wiedzieliśmy, o co nam chodzi. Prawdopodobnie mieliśmy siebie dosyć nawzajem. Ja miałam dosyć jego przyzwyczajęń, jego słów, jego delikatnego seksu. Właśnie, chyba głównie o to chodziło. On zawsze jak się ze mną kochał, robił to tak delikatnie, że prawie w ogóle go nie czułam.

Nie raz pragnęłam, by mnie po prostu zerznął, na stole, w łazience, w samochodzie. Wszystko jedno. Byle mocno. On jednak gdy mnie dotykał to tak, jakbym była z kruchej, cennej porcelany.

Naturalnie, taki seks też ma swój urok, ale ja potrzebuję trochę urozmaicenia. Jestem żywą kobietą, która czasami pragnie poczuć silnego, brutalnego mężczyznę. No i właśnie tego dnia wszystko to ze mnie wypłynęło i obróciło się przeciwko Jackowi. Na koniec całej awantury wybiegłam z domu trzaskając drzwiami. Pobiegałam do koleżanki, ale jej nie było. Pomimo okropnej pogody,

deszczu i przeszywającego zimna postanowiłam, że nie wrócę do domu. Chodziłam po ulicach całą się trzęsąc. Zachodziłam do sklepów, by choć na chwilę się ogrzać. Było coś budującego w całej tej mojej, świadomie wybranej, męczarni. W pewnym momencie byłam już tak zziębnięta, że nie czułam chłodu i właśnie wtedy spotkałam mojego znajomego. Właściwie znajomy to dużo powiedziane, ponieważ wcześniej widziałam go ze dwa razy u moich znajomych. Nigdy nie zamieniliśmy ze sobą nawet jednego słowa, chociaż bardzo mi się podobał. Był przystojny i bardzo męski. To ten typ mężczyzny, który wzbudza sensację wśród kobiet wszędzie tam, gdzie się pojawia. Szkoda, że akurat musiałam go spotkać właśnie teraz, kiedy nie wyglądałam najlepiej. Gdy mnie zobaczył, był nieco zdziwiony. - W taką pogodę pan nawet swego psa nie wypuści na dwór - powiedział zaczepnie.

Nic nie odpowiadałam. Przecież nie mogłam mu powiedzieć, co ja tu robię i dlaczego. Wydełam tylko usta i czekałam, co powie dalej.

- Może pójdziemy na gorącą herbatę albo kawę?

A może...

chce pani

coś zjeść? -

zapytał.

- Nie,

dziękuję.

Najchętniej

założyłabym

CO KOBIETY LUBIĄ NAJBARDZIEJ?



coś suchego, tylko nie mogę wrócić teraz do domu - odpowiedziałam pewnie, nie będąc jeszcze świadoma tego, co mu sugeruję.

Spojrzał na mnie badawczo i po chwili powiedział:

- Więc chodźmy do mnie. Znajdę coś dla pani.

Po piętnastu minutach siedziałam w wygodnym fotelu, w jego przytulnej kuchni. Moje rzeczy suszyły się na kaloryferze.

- Kawy?

- Nie, napiłabym się czegoś mocniejszego - palnęłam.

Nalał mi koniaku i usiadł naprzeciwko mnie. Patrzył na mnie zuchwałym wzrokiem. Nagle wstał i przyciągnął mnie do siebie. Zaskoczenie ścisnęło mi gardło. Zaczęłam się szarpać.

- Puść mnie! - krzyknęłam naraz.

- Przecież po to tu przyszedł - warknął, ale jego silny uścisk zelżał.

- Ja...? - spytałam głupkowato. - To nieprawda - powiedziałam ciszej i kiedy to mówiłam, uświadomiłam sobie, że ma rację. Chciałam, by do tego doszło. Byłam ciekawa, jak taki mężczyzna jak on kocha. Zbliżyłam się i zaczęliśmy się całować.

Wsadził dłonie pod koszulkę i odnalazł moje duże, gorące piersi. Poczulałam przypływ żądz. Pchnął mnie do tyłu i tym samym przyparł mnie do ściany. Poczulałam jak na mnie napiera i zrobiło mi się gorąco. Zdarł ze mnie koszulkę. Jedną ręką szamotał się z moimi majteczkami, a drugą uwalniał penisa ze spodni.

Był już bardzo podniecony. Coraz gwałtowniej przymierzał się, by wejść w moje rozpalone wnętrze, aż w końcu wtargnął we mnie mocno i brutalnie. Trzymał mnie za pośladki, unosząc nieco do góry. Obejmując go za szyję, poddawałam się jego szybkim, mocnym pchnięciom. Czułam chłód ściany, do której byłam przyparta i żar pomiędzy udami. Słyszałam jego przyspieszony oddech i to, jak jęczy z podniecenia. To było to, czego potrzebowałam. Poruszał się coraz szybciej i miałam wrażenie, że brutalniej.

Podniecała mnie ta jego siła. Podniecała mnie tak bardzo, że bez większych starań doszłam do orgazmu szybciej niż się tego spodziewałam. Ale on nie zwrócił na to nawet najmniejszej uwagi. Drażnił mnie dalej, tak samo wulgarnie jak przedtem.

I dopiero kiedy sam, wysuwając się ze mnie, wystrzelił białą jak mleko spermą, osunęliśmy się zmęczeni na podłogę. Nic nie mówiąc, napawałam się tym, co się stało. Napawałam się obcym mężczyzną, który przed chwilą mnie pożądał i niczego innego nie pragnął jak tego, by jak najszybciej znaleźć się we mnie. Teraz odprężona, zaspokojona mogłam wrócić do domu.

Sylvia R.

BEZ TABU BEZ TABU BEZ TABU



Nasza nauczycielka języka angielskiego była piekielnie wymagająca. Zależało jej, żebyśmy nieźle wypadli na olimpiadzie językowej. Dlatego, dwa razy w tygodniu mieliśmy dodatkowe lekcje u niej w mieszkaniu.

Wczoraj poznaliśmy zupełnie nowe zasady składni i gramatyki angielskiej. Ale zobaczcie sami....Wszystko zaczęło się od niewinnej konwersacji o inicjacji seksualnej. Kiedy nasza nauczycielka zorientowała się, że jest to dla nas temat dosyć kłopotliwy, uśmiechnęła się tajemniczo i na chwilę zniknęła w sąsiednim pokoju. Kiedy wróciła, osłupiliśmy z wrażenia. Była prawie naga. Usiadła na łóżku i pozwoliła nam przyjrzeć się bliżej jej zgrabnym cycuszkom.

LEKCJA ANGIELSKIEGO

Ta lekcja była tak ekscytująca, że rozpoczęliśmy wspólnie z Markiem masaż naszej przeświatnej nauczycielki.

Po chwili wzięła w usta nasze niewinne instrumenty. Doznanie było niebywałe.

Położyłem się wygodnie na łóżku, a ona wygodnie usadowiła się na moim drągu. Trzymałem ją silnie za zgrabne pośladki i z zapalem masowałem swoją lancę. Ona w tym samym czasie czule pieściła mojego przyjaciela.



Za chwilę zmieniła pozycję. Usiadła na mnie okrakiem i pozwoliła Markowi badać swoją szparę.



Nagle usłyszałem ciche jęki. To Marek poddawał się namiętnym pieszczotom Agnieszki.



Agnieszka wypięła uroczo tyłek i pomagała nam w naszych zabawach.



Całkowicie podnieceni z ciekawością badaliśmy nieznane nam dotąd zakamarki kobiecego ciała.



Ale niestety, wszystko co miłe ma swój szybki koniec. Stanęliśmy na baczność przed naszą słodką nauczycielką i równocześnie - na wiwat - strzeliliśmy gorącą spermą.



Panna śmiała się radośnie, kiedy jej włosy skleily się od białawej cieczy.

LEKCJA ANGIELSKIEGO



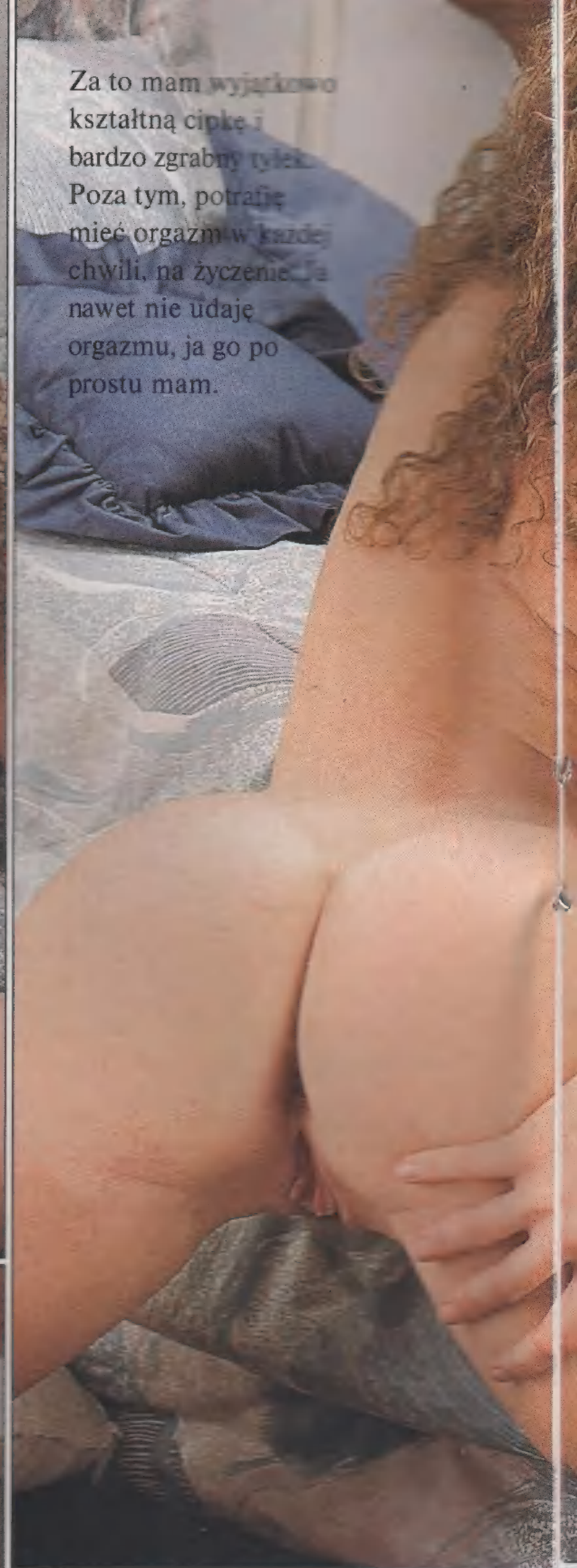
Wyrzucaliśmy z siebie ostatnie krople spermy, a już nasze instrumenty przeżyły się przed kolejną odsłoną i kolejną uroczą konwersacją.



Marzę o tym, żeby się kochać przed kamerą, na oczach milionów podnieconych mężczyzn. Wiem, że się do tego nadaję. Nie mam co prawda gigantycznych piersi, ale przecież niektóre kobiety z silikonowymi biustami wyglądają jak nadmuchiwane lale.



Za to mam wyjątkowo kształtną cipkę i bardzo zgrabny tyłek. Poza tym, potrafię mieć orgazm w każdej chwili, na życzenie. Ja nawet nie udaję orgazmu, ja go po prostu mam.

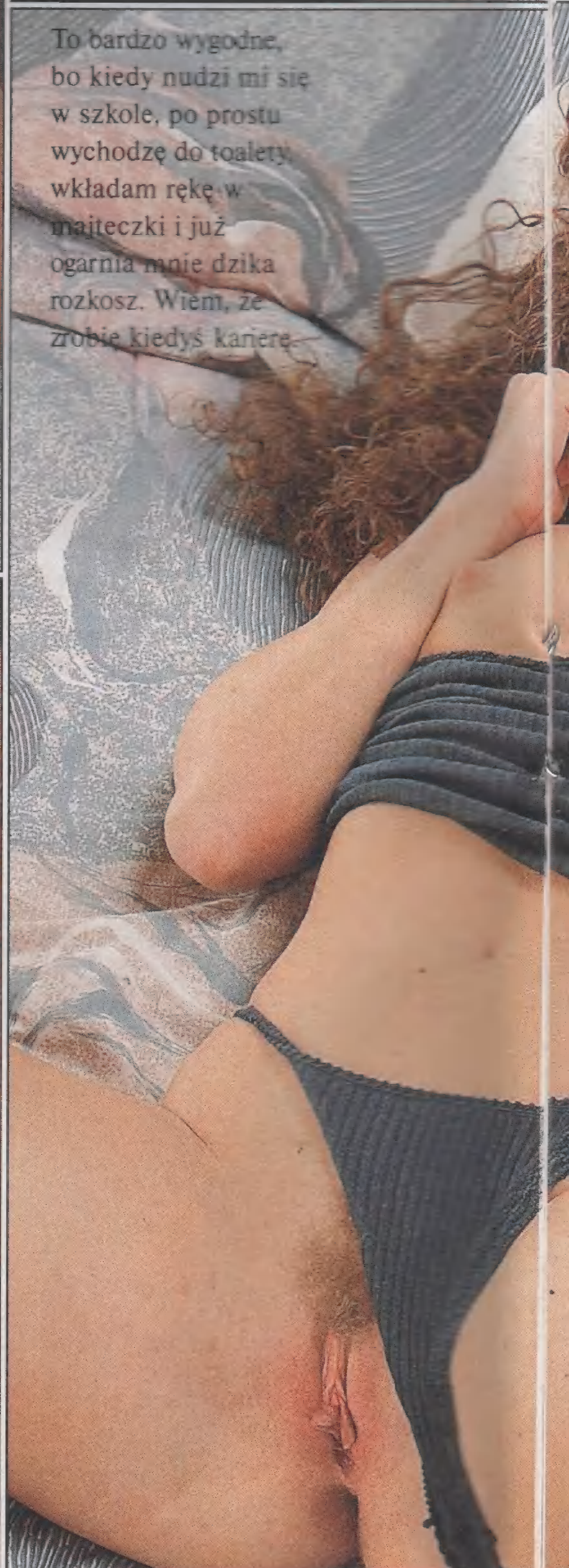


W tym roku zdaję maturę.

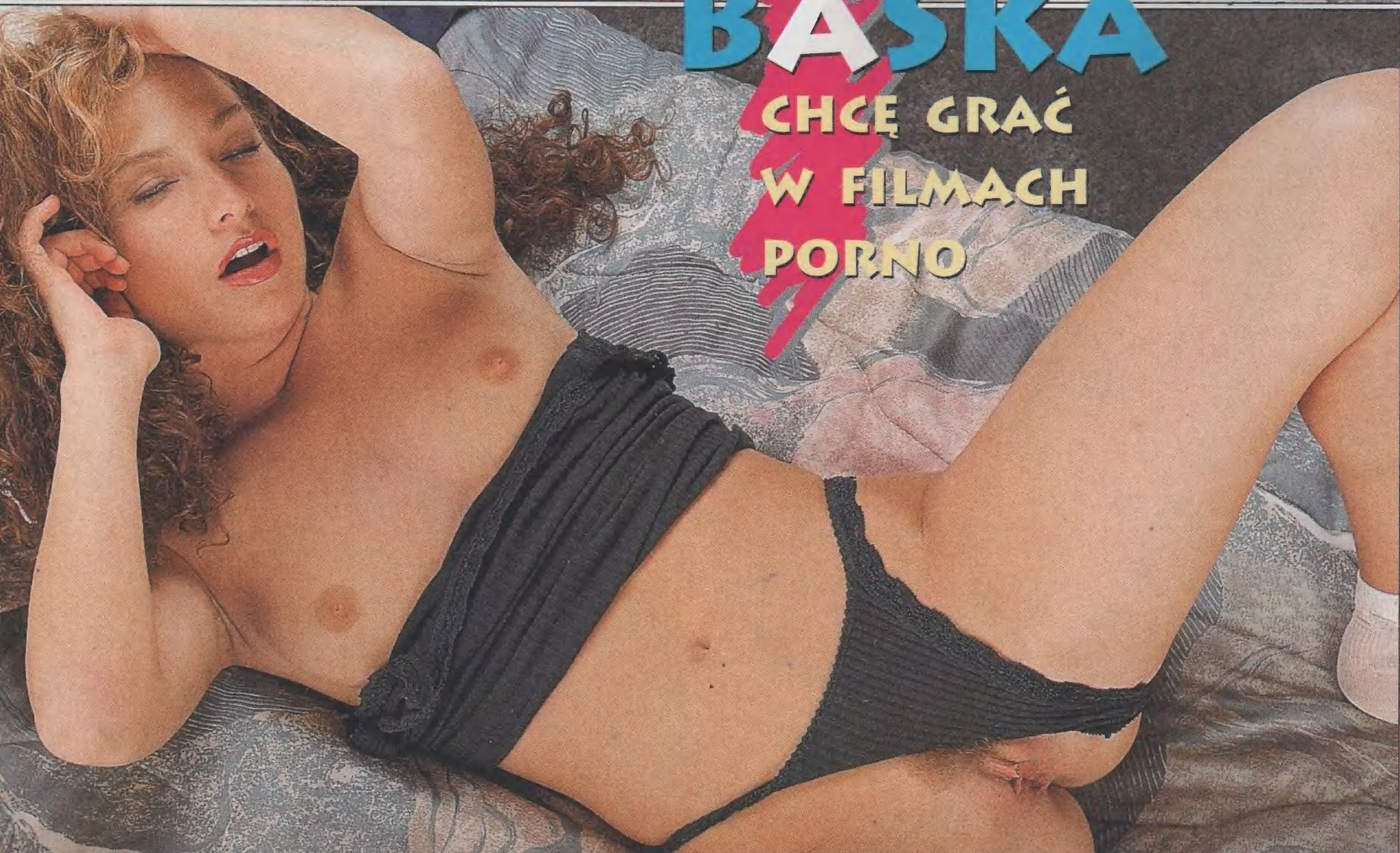
Rodzice chcą, żebym studiowała medycynę, ale ja mam zupełnie inne marzenie. Chcę być gwiazdą filmów porno.



To bardzo wygodne, bo kiedy nudzi mi się w szkole, po prostu wychodzę do toalety, wkładam rękę w majteczki i już ogarnia mnie dzika rozkosz. Wiem, że zobie kiedys karierę.



BAŚKA
CHCĘ GRAĆ
W FILMACH
PORNO



Ale nie jako lekarka,
jak chcieliby moi
rodzice, tylko jako
gwiazda porno.
Mam nadzieję, że
jeszcze się zobaczymy!



ONE SZUKAJĄ CIEBIE!

Jesteś samotna? Jesteś samotny? Jest wielu ludzi właśnie takich jak Ty. Kim jesteś? Skąd? Co lubisz? Kogo szukasz? Nagraj wiadomość dla tej najważniejszej dla Ciebie osoby. Otrzymasz numer skrytki i hasło, dzięki któremu tylko Ty odsłuchasz nagrane dla Ciebie odpowiedzi. Będzie ich więcej niż przypuszczasz. To jest bardzo proste: 1. dzwonisz pod podany numer telefonu, 2. nagrywasz treść swojego ogłoszenia i otrzymujesz numer skrytki głosowej, do której będą wpływały odpowiedzi na Twój anons, 3. twoje ogłoszenie jest dostępne dla dzwoniących, a także może ukazać się w tej rubryce, 4. osoby zainteresowane Twoim anonsem dzwonią pod 0 700 74 583 i zostawiają dla Ciebie odpowiedź w Twojej skrytce głosowej, 5. spotykacie się i... życie długo i szczęśliwie

Liczymy na Twoją ostrożność: nie podawaj swojego adresu, numeru telefonu ani nazwiska.

UWAGA! Ogłoszenie jak i odpowiedzi na nie nie mogą zawierać treści niezgodnych z prawem, zasadami współżycia społecznego, moralnością i dobrymi obyczajami.

✓ Panna, 24 lata, raczej atrakcyjna, zadbana, szatynka o piwnych oczach, niezbyt wysoka, ale zgrabna, szuka niecodziennych doznań erotycznych. Potrzebny jest sympatyczny i wysoki chłopak, który chciałby poświęcić jej trochę czasu. Gabrysia ma swoje mieszkanie, gdzie moglibyście się spotykać wieczorami. Liczy się przede wszystkim twoja chęć zrobienia czegoś niesamowitego. Czeką na propozycje od silnych marynarzy, którzy wezmą ją na pokład.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1010

Wysoka, puszysta, bez żadnych zahamowań, brunetka, lat 41, mężatka, która chce odmienić swoje nudne życie, spotka pana do pięćdziesiątki, dysponującego czasem przed południem, wesołego, dyskretnego, kulturalnego. Panowie z Dolnego Śląska mają największe szanse. Jeśli jesteś zainteresowany jej propozycją, zostaw wiadomość w skrytce głosowej.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1011

Katarzyna jest rozwódką, ma 34 lata, długie jasne włosy, jest optymistką. Dysponuje nieograniczonym czasem. Chce porozmawiać z jakimś sensownym gościem o sprawach intymnych, lubi długie rozmowy telefoniczne, ale te na żywo jeszcze bardziej. Jeśli masz ochotę na małe świntuszenie, lubisz różne zabawy we dwoje lub we troje, odezwij się, a zobaczysz, że nie pożałujesz.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1012

Wolna, niezależna, zadowolona z siebie trzydziestoparolatka, po przejściach, pozna miłego pana do czterdziestki, niezależnego finansowo, przystojnego, wesołego, lubiącego miłość bez żadnych ograniczeń, najlepiej z okolic Krakowa.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1013

Grażyna, 33 lata, 163 cm, 55 kg, średnie wykształcenie, rozwiedziona, z klasą, pozna pana z fantazją i poczuciem humoru. Wiek i stan cywilny nieistotne. Preferowane krótkie związki, oparte na wzajemnym zaufaniu i dyskrecji.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1014

Dwudziestoczeroletnia sympatyczna studentka zaprosi do siebie aktywnego pana. Lubi wszędzie, o każdej porze, bez najmniejszych ograniczeń. Czeką na wszystkich facetów. Mile widziani panowie z okolic Gdańska.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1015

✓ Dwie szalone nastolatki szukają panów do wspólnych ekscesów. Są ładne i dyskretnie. Dysponują ustronnym miejscem. Mają ogromną ochotę spokać dwóch sympatycznych i najlepiej zmotoryzowanych supermenów przed trzydziestką, którzy lubią nocne zabawy. Czekają na bardzo pomysłowych samczyków, szczupłych i zdrowych.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1016

Zamożne małżeństwo, 46/ 25 lat, kulturalni i wyrozumiali, otwarci na wszelkie propozycje, spotkają pary lub samotne panie, które oddadzą się nocnym szaleństwom. Interesują ich osoby o wysokiej kulturze osobistej, zadbane, dyskretnie i spontaniczne. Wszelkie zabawy i chwytły dozwolone, bez przesady oczywiście. Zainteresowani proszeni są o pilny kontakt.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1017

Niedoświadczona w miłości, ale oblatana w seksie, puszysta Irena, chętnie się z tobą spotka w jakimś neutralnym miejscu. Bardzo lubi panów z dużym powerem, męskich, dominujących i energicznych. Mile widziani chłopcy przed dwudziestką, którzy chcą się czegoś nauczyć. Korepetycje i przygotowanie do egzaminów na najwyższym poziomie, perfekcyjne umiejętności, ogromna ochota.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1018

✓ Poszukiwany blondyn z temperamentem. Nienasycona trzydziestka.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1019

✓ Młoda mężatka, bardzo spragniona męskiego towarzystwa, uwielbiająca robotki ręczne i najwymyślniejsze zabawy na świeżym powietrzu jak i w domowych pieleszach, pozna zainteresowanego poszerzeniem swoich możliwości pana. Jeżeli masz samochód i czas - zaprosi cię do swojego domku na wsi, gdzie możecie się wspaniale zabawić.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1020

Małżeństwo dwudziestolatków, ona- słodziutka blondyneczka, on- sympatyczny i bardzo seksowny blondyn, pragną poznać dojrzałą i doświadczoną parę. Podstawowym warunkiem jest ogromna kultura osobista, preferowani ludzie z wyższym wykształceniem, którzy potrafią stwarzać miłą atmosferę i chcą rozmawiać o sztuce, cenią wyrafinowanie i klasę, szukają nowości i są skłonni spotkać się od czasu do czasu dla czystej przyjemności. Okolice Lublina.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1021

✓ Panna, biseksualna, kochająca piękno kobiecego ciała, delikatna i wrażliwa, wyrozumiała i czuła, pozna pana do 35 lat, najlepiej biseksualnego, ale może też być heteryk, który zamieszka z nią i stworzy związek oparty na wzajemnym zaufaniu, z którego mogą wyniknąć nieprzewidziane korzyści. Tylko poważne oferty.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1022

✓ Szukam przygód. Seksowna z Gdyni.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1023

Wymagająca szatynka z Częstochowy zaprosi do siebie zniewieściałego, delikatnego pana, który chciałby spełnić jej kilka rozkazów. Jeżeli potrafisz włożyć w to choć trochę uczuć, masz ciekawe pomysły, jesteś odważny, przyślij swoje zdjęcie i umów się z nią.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1024

Jacek z Gorzowa czeka na telefon Karoliny z Zielonej Góry. Karolino, jeśli masz gdzieś jeszcze jego numer, zadzwoń wieczorem, jeśli nie- zostaw swoją wiadomość w skrytce głosowej. Jacek przeprasza za ostatni wieczór.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1025

✓ Niedoświadczona i delikatna chciałaby poznać panie/panów, z którymi będzie mogła robić różne ciekawe rzeczy. Jest zawsze otwarta na propozycje aktywnych osób, które wyciągnęłyby ją z jej zamkniętego świata. Najchętniej pozna miłych panów w towarzystwie swoich żon, którzy chcieliby się nią trochę zająć. Panowie osobno również mile widziani.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1026

✓ Potrzebuję cię w środku. Tygodnia. (Mąż wtedy pracuje). Wesołe i odważne trzydziestki, lubiące sport, sport, sport i jeszcze raz sport w najróżniejszych jego odmianach, pragną poznać pana do pięćdziesiątki, którego stać na dobre słowo i dobry gest, zamożnego i hojnego. Czekają niecierpliwie na panów spełniających powyższe warunki. (Wymagana przede wszystkim kondycja na długim dystansie, chyba, że lubisz się przytulać).

telefon 0 700 74 583 skrytka 1027

Pani niezależna finansowo, uwielbiająca seks w najróżniejszych odmianach, pełna temperamentu, pozna miłego, kulturalnego pana w średnim wieku. Chętnie wyjedzie z panem na weekend lub zaprosi go do siebie. Zrobi wszystko za odrobinę szczęścia.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1028

Jeśli nie masz czasu, chcesz to zrobić szybko, zadzwoń.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1029

✓ Atrakcyjna, zgrabna, długonoga szatynka, studentka ostatniego roku dziennikarstwa, wesoła i lubiąca zabawę chciałaby poznać dobrze sytuowanego, starszego pana, który zapewni jej mile towarzystwo w ekskluzywnym otoczeniu. Tylko poważne oferty, preferowany dłuższy związek.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1030

Ines uwielbia rozmowy telefoniczne. Jest kobietą dobrze ustawioną. Ma 34 lata, męża i córkę. Pragnie porozmawiać z kimś miłym, kto ją pobudzi do życia i spowoduje, że zacznie tęsknić... jeśli będą to miłe i owocne rozmowy, chętnie się spotka. Czeką na pana, który lubi rozmawiać, ale umie też działać. Odezwij się, a nie pożałujesz.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1031

✓ Niewysoka, szczupłutka brunetka, o nieprzeciętnym temperamencie pozna aktywnego pana do lat 40. Stan cywilny i majątkowy obojętny, mile widziany byłby samochód i jakieś przyjemne lokum. Jeśli chcesz się dobrze zabawić i masz poczucie humoru, zadzwoń.

telefon 0 700 74 583 skrytka 1032

✓ Bardzo wysoka - 178 cm, szczupła, dobrze zbudowana, silna 25 letnia kobieta przyciągnie samotnego, nieśmiałego, zagubionego mężczyznę do lat 30. Jeżeli potrzebujesz oparcia na silnym damskim ramieniu, ciepła wspaniałego kobiecego ciała i mnóstwa niemal matczynej czułości - odezwij się koniecznie. Jolanta jest wolna, chętna i czeka właśnie na ciebie...

telefon 0 700 74 583 skrytka 1033

Monika to prawie dziewczyna ratownika. Niewysoka, świetnie zbudowana szatynka o niebieskich oczach i zmysłowych ustach. Bardzo chętnie pozna młodego i niedoświadczanego chłopca w wieku 20-24 lat, najchętniej dobrze zbudowanego blondyna. Może pomóc finansowo, zaprosi na weekend do swojego domku na wsi. Warunkiem jest pełna dyskrecja, albowiem mąż Moniki nie może się nawet domyślać istnienia kogoś trzeciego...

telefon 0 700 74 583 skrytka 1034

0 700 74 583

 Patrycja 0.00-4.00	 Iza 4.00-8.00	 Angelika 8.00-12.00	 Sylwia 12.00-16.00	 Inga 16.00-20.00	 Julia 20.00-0.00
---	---	--	--	--	--

0 700 74 527



Karle Figure

0 700 74 871



**ZNIEWALAJĄCE
DZIEWCZYNINY**

0 700 74 524



GORĄCE DZIEWCZYNINY!

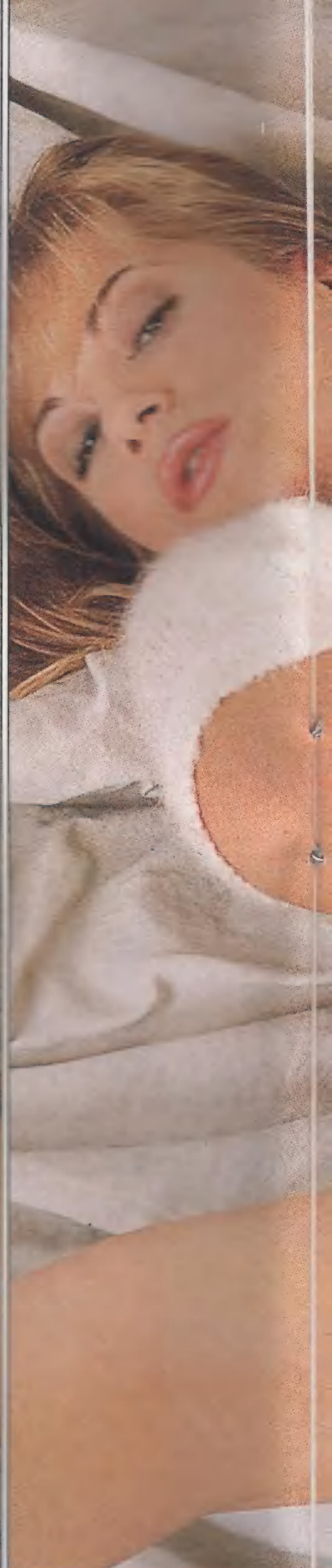
0 700 74 518



Całe życie szukałam dominujących mężczyzn. Inni mnie nie pociągają. Dominujący to nie znaczy dla mnie brutalny i bezczelny. Przeciwnie. To znaczy, że musi być dżentelmeński, bo tylko przy takim czuję się kobietą.



Nie ma co ukrywać. Mężczyzna, który jest silny, dominujący, a przy tym jest dżentelmenem, ma klasę i na pewno żadna kobieta obok niego nie przejdzie obojętnie.



AGATA

Pragnę być niewolona



Taki właśnie mężczyzna jest
seksowny i staje się obiektem
westchnień każdej przedstawicielki
płci pięknej. A ja jeszcze powiem, że
tylko z takim okazem mogę pójść do
łóżka i się dobrze bawić. Wystarczy,
że na niego popatrzę, a już czuję się
podniecona.



Jeżeli jesteś takim
mężczyzną, wiedz, że
jestem Twoja i pragnę,
abyś mnie zniewolił,
nawet na całe życie.



SEX KONTAKT

JAK UMIESZCZAĆ OGŁOSZENIA W SUPER SEX-KONTAKCIE EXTASY?

1. przysłanie swojej fotografii, treści ogłoszenia oraz oświadczenia/zgody na publikację na adres redakcji

* treść ogłoszenia może zawierać maksymalnie do 50 słów

* fotografia musi być podpisana własnoręcznie i czytelnie na odwrocie

- dla mężczyzny i par cena jednego ogłoszenia, z jedną fotografią (tylko zdjęcia odważne) - 15 pln

- kobiety ogłaszają się za darmo! (warunek publikacji - odważne zdjęcia)

* wzór oświadczenia:

Ja niżej podpisany wyrażam zgodę na opublikowanie mojego zdjęcia wraz z ofertą na łamach **SUPER KONTAKTU** w magazynie **EXTASY**.

Stwierdzam że mam ukończone 18 lat i podane przeze mnie dane są prawdziwe.

czytelny podpis

2. dołączenie do swojej oferty kserokopii 2 i 3 strony dowodu osobistego oraz strony zawierającej informacje o miejscu stałego zamieszkania

* w szczególnych przypadkach istnieje możliwość dołączenia kserokopii innego niż dowód osobisty dokumentu stwierdzającego tożsamość, ale pod warunkiem przysłania kserokopii stron zawierających zdjęcie i informacje o danych personalnych osoby ogłaszającej się

3. jeżeli na zdjęciu znajduje się więcej niż jedna osoba wymagana jest pisowna zgoda na publikację zdjęcia wszystkich osób na nim występujących

4. w miarę możliwości prosimy o podawanie numeru telefonu (domowy, do pracy, ewentualnie grzecznościowego i godzin dostępności), co umożliwi wyjaśnienie ewentualnych niejasności

5. dokładne spełnienie wszystkich wyżej wymienionych wymogów jest warunkiem zamieszczenia oferty w **SUPER KONTAKCIE**.

Dowód wpłaty wyslij przekazem pocztowym razem z tekstem i fotografią na nasz adres:
SATURN PUBLISHING - EXTASY
skrytka pocztowa 52
00 - 950
Warszawa 1

W JAKI SPOSÓB ODPOWIADAĆ NA OGŁOSZENIA?

- po napisaniu odpowiedzi na wybraną ofertę, wkładacie ją do koperty; w lewym górnym rogu koperty - wyraźnie piszecie numer wybranej oferty i następnie adresujecie ją na adres redakcji

- inna możliwość - napisaną odpowiedź na ofertę wkładacie do koperty, w jej lewym górnym rogu piszecie wyraźnie numer ogłoszenia, na które odpowiadacie, a następnie tę kopertę wkładacie do nowej koperty i wysyłacie adresując do redakcji. Odpowiedzi będą przekazywane zainteresowanym, w ciągu miesiąca od publikacji ogłoszenia. Redakcja zajmuje się tylko przekazywaniem ofert zainteresowanym.



Pani bi, 30 lat, atrakcyjna, pozna panie, pary, małżeństwa i panów. Lubię seks oralny z finałem w ustach; analny bez s/m. Kontakt dla ludzi poważnych i dyskretnych. Oczekuję spotkań sponsorowanych. Toruń.
A - 001 - 0256



Młoda atrakcyjna /160-45/, pełna humoru, szczepiła mężatka bez doświadczeń, pozna atrakcyjne, młode i szczupłe, pełne fantazji i temperamentu panie bi, które lubią delikatny, czuły seks i wprowadzą mnie w świat nowych erotycznych doznań, przy czynnym udziale mojego przystojnego męża. Zdrowie, kultura, higiena 100%. Bezinteresowność zapewniona i wymagana. Odpiszę tylko na listy z foto (zwrot i rewanż).
A - 001 - 0260



Chcę Cię - nic więcej. Michał 24 lata. PS Starcy, mężczyźni i wszyscy poniżej 18 roku życia wykluczeni.
A - 001 - 0255



24-letni kulturalny student nawiąże znajomość z miłą i zmysłową panią - do 35 lat - spragnioną czułości, pieszczot i seksu. Podzielę się swoimi doświadczeniami i chętnie nauczę się czegoś nowego. Warszawa.
A - 001 - 0257



Zmysłowa, romantyczna, delikatna 23-latką ze Szczecina chciałaby poznać dziewczynę bi lub les, która nauczyłaby ją kochać inaczej lub przyjaciółkę, która nie ma jeszcze takich doświadczeń, ale chciałaby spróbować. Odpowiem tylko na listy od dziewczyn kulturalnych, dbających o wygląd, higienę, koniecznie z aktem. Nie interesuje mnie przygoda, lecz znajomość na dłużej.
A - 001 - 0258



Jestem mężatką, mam 30 lat. Mąż twierdzi, że jestem już stara i nie atrakcyjna. Dlatego chciałabym wiedzieć, co myślą o mnie Czytelnicy i Redakcja. OD REDAKCJI: My myślimy pozytywnie, a Czytelnicy - już niedługo przekonamy się!
A - 001 - 0259



UWAGA! TO MOŻE BYĆ NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIE W TWOIM ŻYCIU, A NA PEWNO W 1998 ROKU!

Wspaniały prezent dla wszystkich sympatyków **EXTASY**! Wystarczy wypełnić niżej zamieszczony kupon i naturalnie spełnić wszystkie wymagania (fotomarno-prawne) i automatycznie i bezpłatnie (!) możecie opublikować swoją ofertę ze zdjęciem na łamach pierwszego z prawdziwego zdarzenia magazynu erotycznego poświęconego ofertom towarzyskim. **SEX KONTAKT MAGAZYN** to jedyne, najlepsze miejsce dla każdego!

KAŻDY MA PRAWO ŻYĆ LEPIEJ - oto główne motto **SEX KONTAKT MAGAZYNU**

Ale to nie wszystko, my postaramy się, żebyście żyli lepiej i na dodatek zabawniej!

PS Istnieje również szansa umieszczenia ogłoszenia bez zdjęcia, ale musimy Was uczciwie poinformować, że tego typu ogłoszenia, w związku z preferencją ogłoszeń ze zdjęciem, mają duże mniejsze szanse na szybką publikację.

SEX KONTAKT MAGAZYN - ŻEBY ŻYĆ LEPIEJ I ZABAWNIEJ!
JUŻ OD 24.03.98r.

Kupon ogłoszeniowy wypełnić i przesłać na adres:
Saturn Publishing - SKM, skrytka pocztowa 52
00 - 950 Warszawa 1, Polska

Tekst ogłoszenia:

Zgadzam się z warunkami umieszczania ogłoszeń w SKM znajdującymi się na 38 stronie **EXTASY**, w pełnej zgodności z nimi daję to ogłoszenie i oznajmiam, że mam ukończone 18 lat.

Data: Podpis:

Nazwisko: Imię:

Ulica:

Miasto/Województwo:

Kod pocztowy:

Adres do korespondencji:

sex kontakt magazyn

JAK OGŁASZAĆ SIĘ W **SEX KONTAKT MAGAZYNIE**

WARUNKI:

1. Dawać ogłoszenia do SKM może tylko osoba uprawniona mająca powyżej 18 lat. Jeden kupon ogłoszeniowy zapewnia ukazanie się jednego ogłoszenia. Aby powtórzyć to samo ogłoszenie należy przesłać następny kupon.

2. Wydawca nie przyjmuje do publikacji slajdów ani negatywów, przyjmuje wyłącznie czarno-białe i kolorowe zdjęcia.

3. Przesłanych zdjęć, które zostały opublikowane, wydawca nie zwraca.

4. Zdjęcia do ogłoszenia muszą spełniać następujące warunki:
- muszą to być oryginalne zdjęcia ogłoszeniodawcy (żadnych wycinków, kopii ani fotografii zdjęć wydawca nie przyjmuje)
- na odwrocie zdjęcia musi być następujący tekst: ZGADZAM SIĘ NA WYDRUKOWANIE MOJEGO ZDJĘCIA W SKM, następnie musi być dopisana data i własnoręczny podpis osoby ze zdjęcia.
- treść zdjęcia nie może być w sprzeczności z Kodeksem Karnym, zwłaszcza z paragrafem przeciwko obyczajności Kodeksu Karnego.

5. Tekst ogłoszenia musi być na porządkie wypełnionym druku kuponu, który jest na tej stronie. Tekst nie może zawierać więcej niż 50 słów.

6. Wydawca nie odpowiada za tekst ogłoszenia ani za przesłane i opublikowane zdjęcia; każdy, kto wykorzysta bezprawnie zdjęcia trzeciej osoby, może być pociągnięty do odpowiedzialności kamej.

7. Na wydawcy nie ciąży odpowiedzialność karna za bezprawne wykorzystanie zdjęć przez osoby trzecie.

8. W przypadku, gdy ogłoszenie jest dawane przez dwie i więcej osób, wydawca nie ponosi odpowiedzialności w sensie paragrafów wynikających z Kodeksu Cywilnego.

9. W tekście ogłoszenia nie wolno umieszczać adresu ani numeru telefonu.

10. Gdy ogłoszenie nie spełnia „Warunków prywatnych ogłoszeń w SKM” wydawca zastrzega sobie prawo do nie wydrukowania go, ewentualnie wprowadzenia w nim zmian na takie, by odpowiadało tym warunkom.

IN FLAGRANTI

Historia, którą Wam opowiem, wydaje się prawie niemożliwa, ale... o dziwo... naprawdę się zdarzyła. Wróciłem do domu z delegacji nieco wcześniej, niż zapowiedziałem. Wszedłem do naszej sypialni i znalazłem się twarzą w twarz z uroczo baraszkującą parą. Niestety, była to moja żona z młodym przystojniaczkiem.

W pierwszej chwili, chciałem wyjść trzaskając drzwiami albo walnąć kolesia w pysk.... Ale stało się coś, czego chyba nigdy do końca nie zrozumieć.... Ku ich absolutnemu zaskoczeniu błyskawicznie zrzuciłem ciuchy i sterczącym z podniecenia kutasem wbilem się między pośladki mojej żony. Zaprotestowała, ale już po chwili zajęczała z rozkoszy. Zachęcona moją postawą rytmicznie ujeżdżała swojego kochanka.

„Andrzeju, chyba nigdy nie byłeś taki wielki i twardy” - wyszeptała i żarłocznie przywarła do mojego fiuta.

Wypięła uroczo pępe i zrobiła miejsce Sławkowi, ja w tym czasie mocno pieściłem jej krągłe pośladki.

Zabawa nabierała coraz większych rumieńców. Moja siostra już nie jęczała, po prostu wrzeszczała z przejmującą rozkoszą. Tym razem Sławek badał jej kakaowe oczko.

Ta zabawa wyraźnie jej się podobała. Wypięta tyłek i energicznymi ruchami bioder dziarsko ujeżdżała swojego młodego kochanka, ani na chwilę nie wypuszczając z ust swojego prawowitego fiuta.

Podniecony ich igraszkami znów mocno wszedłem w jej pupę. Ona cichutko pojękując, lizała lancę swojego drugiego partnera.



Finał był równie zaskakujący jak sam początek. Stanęliśmy nad naszą partnerką i równomiernie tryskaliśmy spermą prosto w jej twarz.



Każda kropla przynosiła jej wyraźną satysfakcję.

**IN
FLAGRANTI**



Zbliżyliśmy nasze fiuty do jej ust i pozwoliliśmy na kolejne przyjemne pieszczoty jej szorstkiego języka. Co było później, pomyślcie i spróbujcie zgadnąć.....




Mam niespotykany problem. Podnieca mnie dosłownie każdy mężczyzna, jakiego spotkam na ulicy. Ostatnio doszło nawet do tego, że wolę nie patrzeć na nikogo na przystankach i w autobusach, bo wiem, że mogłabym się podniecić.




Natychmiast wyobrażam sobie siebie i tego przystojniaczka w łóżku, jak uprawiamy dziki, nieokiełznany seks.

SABINA





Widzę to bardzo dokładnie, ze wszystkimi szczegółami, ale najgorsze jest to, że ja po prostu zaczynam to wszystko czuć! Ostatnio zagapiłam się na jednego chłopaka w metrze i dosłownie dostałam orgazmu.



CHCIAŁABYM SIĘ KOCHAĆ ZE WSZYSTKIMI

Zaczęłam cichutko wdychać i pojękiwać, i musiałam wysiąść na następnej stacji, bo wszyscy się na mnie dziwnie patrzyli. Całe szczęście, że on wysiadł ze mną. To była kolejna fascynująca przygoda. Ile ich jeszcze przede mną?



Dziewczyny od razu przeszły do konkretnego. Jak już przygryzły do mojej cipki, to w ogóle się nie mogły oderwać. Każda ciągnęła zębami w swoją stronę. Ja zaś zajęłam się swoimi cyczkami. Są bardzo delikatne i wymagają dużo pieczy.

Jutro wychodzę za mąż. Postanowiłam sobie urządzić wieczór panieński. Zaprosiłam Ilonę - brunetkę i Zuzkę - blondynkę. Bardzo lubię urozmaicenie. Od początku zaczęło się ostro! Ilona z dołu, Zuza od góry... Co to będzie za wieczór.



Nie jestem przecież sama. Czas dać dziewczynom trochę przyjemności. Ależ ta Zuza ma słodką cipkę.

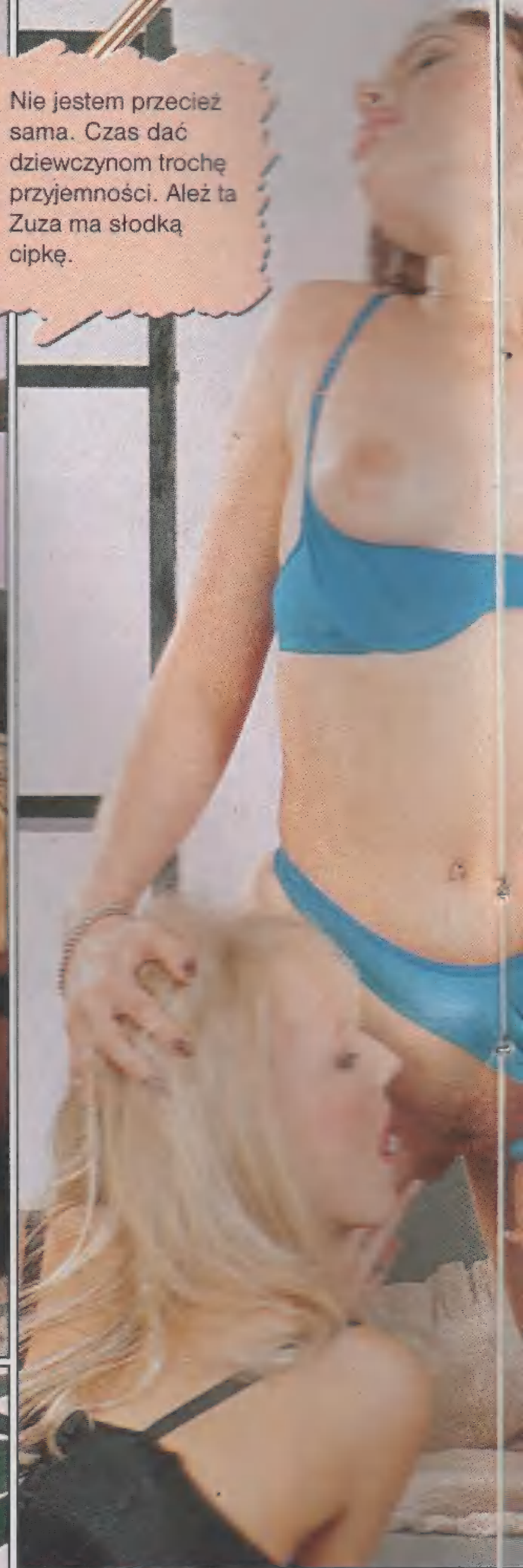
WIECZÓR PANIEŃSKI: MAGDA, ILONA, ZUZKA



No, ale ostatecznie to mój wieczór panieński. Mój i mojej cipki - to ona od jutra odchodzi w kierat związku małżeńskiego. Moim przyjaciółkom też żal mojej różowej muszelki. Ilona mało się nad nią nie popłakała. Wylizła mi ją tak dokładnie, że dla biednej Zuzy nic na razie nie zostało.

Ależ te dziewczyny są obłądne. Dobrze mieć takie przyjaciółki. A może jednak nie powinnam wychodzić za mąż? Czy mój mąż da mi tyle szczęścia?

Ale Zuzka nie należy do tych, które nie potrafią sobie znaleźć zajęcia. Jak nie cipka, to paluszek. Ciekawe tylko, co sobie wtedy wyobrażała. Ilona nie dała się długo prosić i zajęła się moimi cyczkami. Rany, mam nadzieję, że mój mąż będzie to robił co najmniej tak samo dobrze...





W każdym razie na pewno nie będzie miał takiej słodkiej cipki jak Ilona. Wracamy do pozycji wyjściowej: Ilona na dole, Zuza na górze. Ilony w ogóle nie można oderwać od mojej cipki. Za chwilę wyssie mi wszystkie soki. No, ale nie powiem, żeby nie było to przyjemne. A nawet staje się coraz bardziej przyjemne. Chyba będę miała orgazm stulecia.



Dziewczyny zrobią mi prawdziwą łaźnię - wyliżą mnie od stóp do głowy. Ilona to prawdziwy skarb. Najpierw wyliżą mi cipkę do sucha, a teraz już od godziny pieści moje piersi i w ogóle jej się nie znudziło. Jej mąż to dopiero będzie miał z niej pociechę.

K O B I E C E LOVE STORY



Pomożemy Ilonie, co się dziewczyna będzie sama męczyła. Ostatecznie jesteśmy przyjaciółkami i musimy sobie nawzajem pomagać. Tym bardziej, że to wyjątkowo przyjemne. Ilona potrafi się odwzajemnić w bardzo wylewny sposób.



To już koniec naszych zabaw. Bawiliśmy się świetnie. Jutro rano dziewczyny przyjdą i pomogą mi ubrać się do ślubu. Dziękuję wam, moje przyjaciółki!

Ilona przez chwilę zajęła się tylko sobą. Włożyła sobie w cipkę paluszek i wzdycha coraz szybciej i głośniej. My z Zuza nie prężujemy. Ostatnie panienskie pocałunki... Nie wiadomo, czy mój mąż będzie mi pozwalał na takie figielki z przyjaciółkami.




Niektórzy faceci to naprawdę są niemądry. Wydaje im się, że każdą kobietę do łóżka trzeba ciągnąć wołami. Zawsze jak spotkam jakiegoś faceta, to on zawsze zabiera się porządnie do rzeczy, to zaczyna mi kadzić.

IRMA




Pyta mnie o moje poglądy na sprawy seksu, o moje poglądy polityczne itd., itp. To takie denerwujące. Kiedyś z pokorą się na to godziłam. Mówiłam sobie: trudno, niech pogada, a zaraz zaczniemy się kochać. Ale ostatnio powiedziałam: basta!






Nie mam zamiaru pisać o
głupotach, jeżeli pragnę tylko
jednego - poczuć w sobie jego
rozgrzanego ptaka.



Od tamtej pory
każdemu facetowi
zaraz na wstępie
naszej znajomości
zaznaczam, że musi
mnie najpierw
przelecieć, a
dopiero potem
pytać o poglądy na
temat seksu i
polityki.

Najpierw seks, potem rozmowa!



I coś wam powiem
- oni wszyscy tak
naprawdę wcale nie
chcą ze mną
rozmawiać!

PATRYCJA

Mogę wtedy przejąć
inicjatywę i delikatnie ich
prowadzić do mojej jaskini
rozkoszy. Sama mówię im,
co mają robić, żeby sprawić
mi jak największą
przyjemność. Nieśmiały
mężczyźni są tacy rozkoszni
w swojej bezradności.

Nie lubię ostrych, zdecydowanych mężczyzn. Kojarzą mi się
z samcami, którym zależy tylko na przetrznięciu samicy. A
ja uwielbiam miłość, delikatność, pieszczoty przy świetle
księżyca. Uwielbiam romantycznych mężczyzn.



POCIĄGA MNIĘ NIEŚMIAŁOŚĆ

Najczęściej biorę takiego romantyka za palec i prowadzę go po moim ciele, zapoznaję go z moją mapą erotyczną. Jest wtedy taki zachwycony, gdy ja kładę jego palec na swoim sutku i zaczynam wzdychać. Bardzo szybko się uczy, gdzie mam czułe punkty, że lubię, gdy drażni moje sutki i wylizuje ciplę.

Szkoda tylko, że po kilku miesiącach takiej nauki robi się z mojego romantyka pewny siebie brutal. Mnie nigdy nie znudzi się romantyczny seks.



TEN PIERWSZY RAZ... PRZED BIEKTYWEM!!!



Wiem, że jestem zwyczajną, nie wyróżniającą się niczym kobietą. Nie jestem piękna ani super zgrabna i nie zwracam specjalnie na siebie uwagi mężczyzn. Pomimo to, jestem szczęśliwa i to ze mnie promieniuje. Mężczyźni mnie bardzo lubią.



Ludmiła



LUDMIŁA



Po bliższym poznaniu uważają, że jestem urocza i często wolą mnie niż jakieś piękności, które są dumne i zazwyczaj nieprzyjemne.

1. wiek: 25 lat
2. wymiary: 93/73/96

3. wzrost: 162
4. miejsce zamieszkania: Kalisz
5. stan cywilny: panna
6. znak zodiaku: baran
7. wykształcenie /zawód: średnie
8. hobby: czytanie książek

9. preferencje seksualne: mądrzy mężczyźni
10. upodobania dotyczące seksu: kochając się, lubię się śmiać
Jednym zdaniem: „Sukces to szczęście”.



LUDMIŁA:
JESTEM
SZCZĘŚLIWA

... CO W NASTĘPNYM

NUMERZE!

EXTASY

WIOLETA



FRANCUSKA ORGIA



DOMINIKA



CO WARTO
MIEĆ?
ALBO EXTASY
ALBO NIC!



IWONA - PODNIECA MNIE CZYTANIE!

Zapytacie czy to takie dziwne? - I będziecie mieli rację, ale nie o oryginalność tym razem chodzi, ale o to, że Iwona bardzo lubi zabawiać się ze sobą w trakcie czytania listów erotycznych od Czytelników. Zarówno od mężczyzn, jak i od kobiet. To był zresztą jej główny warunek, którego wypełnienie solenne przyrzekliśmy, dzięki czemu będziecie mieli okazję oglądać ją i do niej napisać. Iwona powiedziała, że dokładnie wie, co ją najbardziej podnieca i opowie Wam, czego od Was oczekuje!

WIOLETA - NIE MAM NIC DO UKRYCIA!

Właściwie to Wioleta nie potrzebuje reklamy (tak zresztą jak większość modelek EXTASY - nieprawdąż?!), ale Czytelnicy EXTASY potrzebują i powinni być dobrze poinformowani, żeby wiedzieli na co mają się przygotować; żeby zdążyli zebrać odpowiedni zapas sił na nowe wyzwania. To jest jedno z głównych zadań redakcji i to staramy się niniejszym robić.

SPÓŁKA Z O.O.

W dobie wolnego rynku teoretycznie każdy rodzaj działalności gospodarczej może być przydatny i - co ważniejsze - może być dochodowy. Historia, którą chcemy Wam przedstawić opowiada o spółce, która świadczy usługi polegające na bezproblemowym i bezbolesnym, a na dodatek przyjemnym, wprowadzaniu w sferę seksu dziewic. Czysta przyjemność. Koneserom szczególnie polecamy.

SARA - DEMONICZNA BLONDYNKA

Wszyscy znamy ten utarty, ale nie pozbawiony prawdy slogan: mężczyźni wolą blondynki. Proponujemy Wam sam na sam również z blondynką, z tą tylko różnicą, że nasza modelka jest typem blondynki demonicznej, nieokielzanej, z niespożytą energią i potrzebami erotycznymi. Żeby zasmakować jej owoców wystarczy wiedzieć, że... ale o tym, to już opowie Wam osobiście.

FRANCUSKA ORGIA!

Kto z nas nie lubi pięknych kobiet?! Kto z nas nie lubi uprawiać miłości francuskiej? Kto z nas byłby przeciwko połączeniu miłości francuskiej z piękną kobietą?! Nikt!?! Tak dobrze to chyba nie jest nawet w EXTASY - chociaż wierzymy, że tak! Zapraszamy na wielką ucztę francuskiego seksu.

DOMINIKA - STUPROCENTOWA SAMICA!

Praca w EXTASY nie jest wcale taka bezpieczna jakby się mogło wydawać na pierwszy rzut oka. Czy myśleliście kiedykolwiek o tym, ile niebezpieczeństw kryje się w spotkaniu się z taką kobietą jak Dominika?! Dominika jest kobietą bardzo silną, pewną siebie, inteligentną i wprost naładowaną seksem. Nic, co ludzkie nie jest jej obce! Ale... Jedno jest pewne: z takimi kobietami trzeba umieć postępować, żeby móc czerpać z obcowania z nimi samą esencję rozkoszy, a nie głębokie rozczarowanie. Warto wiedzieć jak to robić!

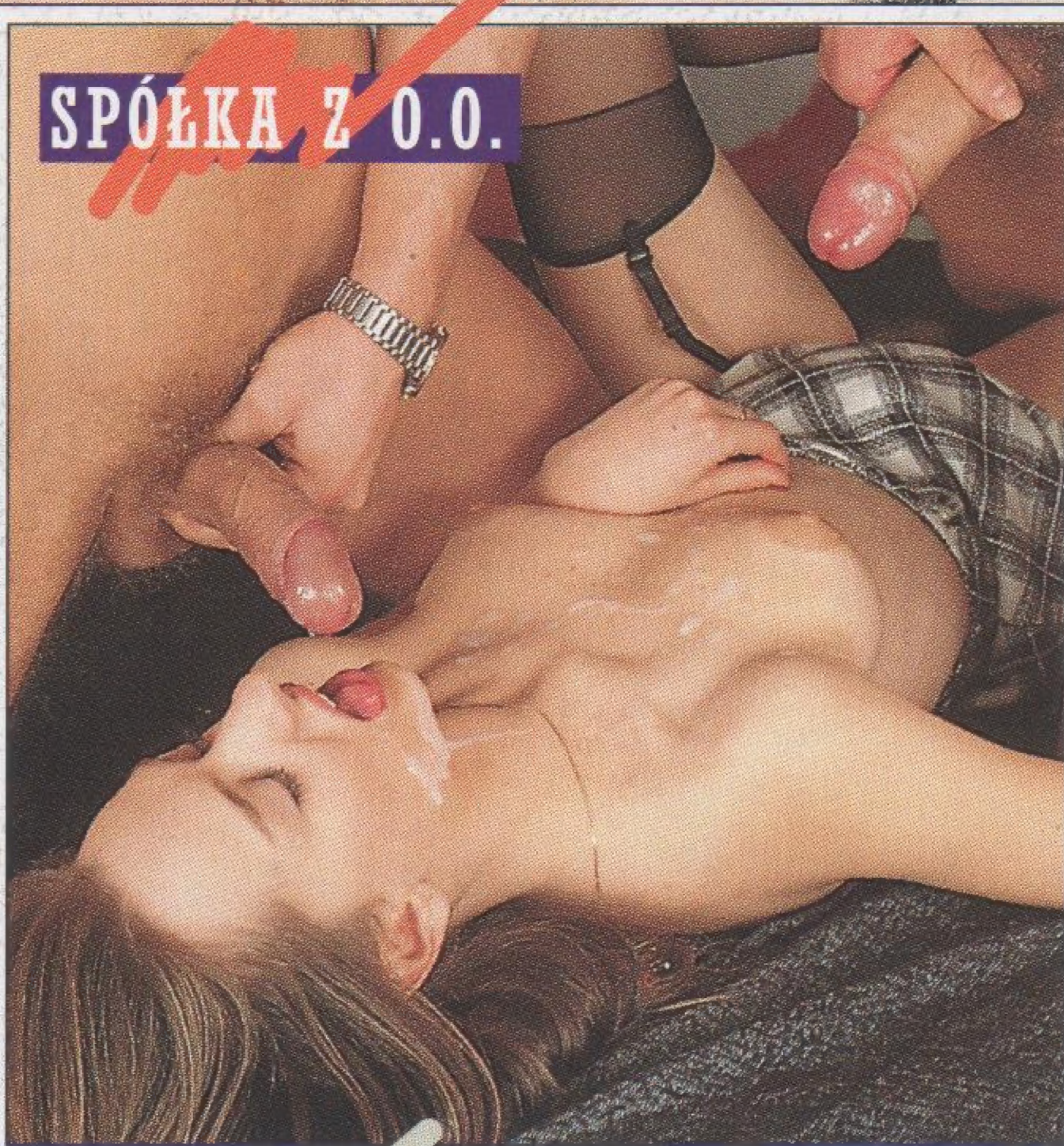
HOTEL POD CZERWONĄ LATARNIĄ...

Jeżeli chcesz wypoczywać aktywnie, biorąc udział w niekończących się zabawach erotycznych, to najlepszym na to sposobem jest pobyt w Hotelu Pod Czerwoną Latarnią. Gdzie znajduje się ten hotel pozostanie na razie słodką tajemnicą. Zapraszamy Was do obejrzenia tego niezwyklej mini-seriału, chociażby dlatego, żebyście wiedzieli jak się zachować w tym dziwnym hotelu, gdyby przyszło Wam spędzić w nim noc.

**DRODZY CZYTELNICY -
DATA DO ZAPAMIĘTANIA:
NAJPOŹNIEJ 26 STYCZNIA
UKAŻE SIĘ LUTOWY NUMER
EXTASY!**



SPÓŁKA Z O.O.



HOTEL POD
CZERWONĄ
LATARNIĄ



EXTASY

51

U W A G A !

**NA WASZE SPECJALNE
PROŚBY**

**JUŻ NIEDŁUGO! DWA
NOWE FANTASTYCZNE
MAGAZYNY:**

**SEX KONTAKT MAGAZYN
ŻEBY ŻYĆ LEPIEJ!**

-KILKADZIESIĄT STRON
EROTYCZNYCH
OGŁOSZEŃ TOWARZYSKICH
-MINI-SERIALE
-MODELKI, KONKURSY

**SEX FANTASY
FANTAZJE BEZ GRANIC!**

-KILKADZIESIĄT
STRON
FANTASTYCZNYCH
MINI-SERIALI
-MODELKI
-KONKURSY

**TO SIĘ WAM NAWET NIE ŚNIEŁO!
SEX KONTAKT MAGAZYN**

I SEX FANTASY

**EXTASY
SEKS NA
NAJWYŻSZYM
POZIOMIE!**

**LUTO WY
NUMER EXTASY
JUŻ OD
26 STYCZNIA**

EXTASY ALBO SMUTEK! WYBÓR NALEŻY DO CIEBIE - Minister seksu i rozrywki